IN PACE ET IN BELLO CARITAS

POLSKI CZERWONY KRZYŻ

CENTRALNY ORGAN P.C.K.

WARSZAWA
1931
ROK XI
Nr. 2

CENA EGZ. 1 ZŁOTY

TREŚĆ NUMERU:

SOMMAIRE:

OPŁATA POCZTOWA UISZCZONA RYCZAŁTEM. CENA EGZ. 1 ZŁ.

Nr. 2 WARSZAWA — LUTY 1931 R. ROK XI

Polski Czerwony Krzyż

CENTRALNY ORGAN POLSKIEGO CZERWONEGO KRZYŻA

WYDAWNICTWO MIESIĘCZNE

CROIX ROUGE POLONAISE

ORGANE CENTRAL DE LA CROIX ROUGE POLONAISE

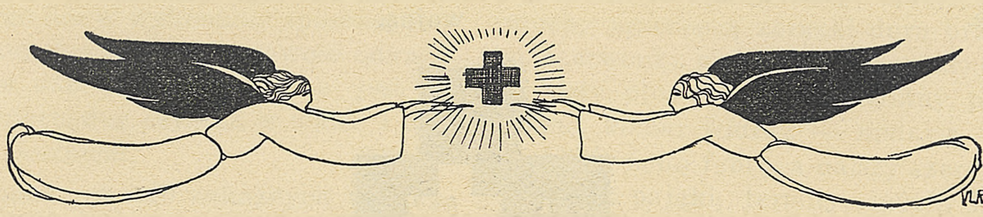
REVUE MENSUELLE

Komitet Redakcyjny: Dr. B. Zakliński, Leopold Rutkowski, dr. Ludwik Zembrzuski.

Redaktor i Wydawca za Zarząd Główny P. C. K.: Zofja Wołłowiczowa.

Redakcja i Administracja: Warszawa, ul. Smolna 6, telefon 235-29 czynna codziennie od godziny 10 — 2 popołudniu.

Prenumerata roczna 12 zł., zagranicą 2 dol. Konto w P. K. O. Nr. 10.540.



DR. B. ZAKLIŃSKI.

PROGRAM PRAC P. C. K. NA ROK 1931

W dziale urzędowym niniejszego numeru zamieszczamy Program prac P. C. K. na rok 1931. Komitet Główny PCK. na swem posiedzeniu w dn. 24 stycznia r. b. zatwierdził przedstawiony przez Zarząd Główny tenże program prac i postanowił przedstawić go do ostatecznego uchwalenia przez Walne Zgromadzenie Stowarzyszenia, które odbyć się ma w dniu 25 kwietnia b. r.

Pozwalając sobie wypowiedzieć kilka uwag na temat podanego programu prac na rok 1931, pragnę przedewszystkiem w ten sposób zwrócić uwagę czytelników na potrzebę zapoznania się z nim i na jego przychylną ocenę. Program prac stanowi bowiem dla naszego Stowarzyszenia nie tylko przyjęcie zobowiązań wykonania jego, lecz zarazem ma na celu zapoznanie jaknajszerszych warst społeczeństwa z rozmiarem pracy Stowarzyszenia na rok obecny oraz lata następne.

Chcielibyśmy w ten sposób uzyskać przekonanie każdego obywatela Państwa, że Stowarzyszenie nasze na zasadzie Dekretu Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 1 września 1927 r. (Dz. Ust. z dn. 13 września 1927 r. Nr. 79 poz. 688) oraz na zasadzie statutu Stowarzyszenia, jest powołanem i uprawnionem do wykonania bardzo poważnych zadań dla potrzeb społeczeństwa i Państwa — zdolnem do złączenia wspólnego wysiłku wszystkich obywateli pod sztandarem Czerwonego Krzyża.

Na pierwszy rzut oka przedstawiony program prac wydaje się maksymalnym i wywołać może wrażenie, że wystąpienie z nim wobec społeczeństwa wyczerpanego finansowo, może nasunąć uwagi krytyczne o nieprawdopodobności jego realizacji. Pozwalamy sobie jednak podkreślić fakt, że najwyższe władze Stowarzyszenia po szczegółowem jego rozważeniu, wypowie-

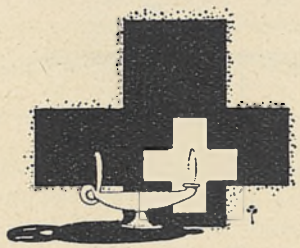
działy się przychylnie za jego przyjęciem i niewątpimy, że uważny czytelnik dojdzie do tego samego wniosku.

Budujemy przedewszystkiem nadzieje nasze co do stopniowej realizacji naszego programu prac na zrozumieniu przez całe społeczeństwo zadań i obowiązków organizacji społecznej, zdolnej do wydobycia ze społeczeństwa zbiorowego wysiłku.

Zdajemy sobie dokładnie sprawę, że ciężki kryzys, obejmujący prawie wszystkie kraje Europy i na Polsce wyciska swe piętno przesilenia gospodarczego i widoki wydobycia z wyczerpanego społeczeństwa funduszów potrzebnych na realizację naszego programu przedstawia się niekorzystnie.

Pomnijmy jednak, że na 30 miljonową ludność Rzeczypospolitej znajdzie się odpowiednia ilość czynnych członków P. C. K. którzy składką członkowską, a przedewszystkiem czynną pracą dla potrzeb Stowarzyszenia urzeczywistnią nasze zamiary.

Wykonanie naszego programu daje zaś zapewnienie stworzenia w łonie i siłami społeczeństwa, zwartej, świadomej swych celów organizacji, która w efekcie swego działania zapewnia wszystkim bezpieczeństwo i pomoc w razie nieszczęśliwych wypadków, uszkodzeń, chorób i klęsk żywiołowych a niewiadomo, czy tem samem nie chroni najskuteczniej przed widmem największej klęski ludzkości t. j. przed wojną.



DEZYNFEKCJA I DEZYNSEKCJA

W PRAKTYCE

I.

Stosowane obecnie sposoby odkażania opracowane zostały na podstawie żmudnych doświadczeń i badań laboratoryjnych, wymagających podstawowych wiadomości z chemji, fizyki i bakterjologji.

Wykonywanie dezynfekcji różnemi metodami przez osobę zajmującą się odkażaniem, wymaga od niej nie tyle znajomości teorji, ile niezmiernej skrupulatności i dokładności w pracy.

Niedbałość w przygotowaniu płynu odkażającego lub w wykonaniu sposobu, spowoduje zupełną bezwartościowość odkażania, które dziś jeszcze uważane jest za ważny i niezbędny czynnik w walce z chorobami zakaźnemi.

Pod miano chorób zakaźnych sprowadzamy wszystkie choroby, wywoływane przez drobnoustroje chorobotwórcze. One to wydalane przez osobę dotkniętą chorobą zakaźną spowodować mogą zakażenie u osób zdrowych.

Oddawna podejrzewano, że chory osobnik stanowi niebezpieczeństwo zakażenia, aczkolwiek zupełnie nie znano zarazków; przypuszczano, że choroba wywoływana zostaje przez miazmaty powietrza lub gruntu. Takie zapatrywanie przetrwało wieki.

Dopiero badania P a s t e u r a, K o c h a i innych dostarczyły dowodu, że przyczyną wszystkich chorób zakaźnych są drobnoustroje, specyficzne dla każdego rodzaju choroby zakaźnej, a źródłem zakażenia jest chory.

Zarazki zostają wydalane przez chorego różnemi drogami i przenoszone na przedmioty otaczające go, a z niemi drogą pośrednią na osoby zdrowe.

Przedmioty zatem, z któremi stykał się chory stanowią jedną z dróg przenosicielstwa zarazków. Oprócz zakażonych przedmiotów przenosicielami zarazków mogą być sami ozdrowieńcy, zdrowe osoby z otoczenia chorych lub owady.

Rola owadów w przenoszeniu zarazków nie została jeszcze zupełnie ustalona, w ostatnich jednak latach badania przynoszą coraz ciekawsze dane i w wielu już wypadkach rola ta nie ulega żadnej wątpliwości. Stwierdzono, że muchy domowe przenoszą żywotne zarazki czerwonki, duru brzusznego i rzekomego, cholery, biegunek u niemowląt, gruźlicy, dyfterytu; karaluchy przenoszą zarazki duru brzusznego, czerwonki, gruźlicy. Wesz przenosi dur plamisty, pluskwa—dur powrotny, pchła—dżumę, komar widlisz — malarję, mucha tse-tse — żółtą febrę, a dalszy szereg owadów jak: pająki, termity, muchy kłujące podejrzewamy o nosicielstwo wielu innych chorób.

Z tych względów odkażenie czyli dezynfekcja, mające za zadanie zabicie, a więc zupełne unieszkodliwienie zarazków chorobotwórczych powinno być zarazem dezynsekcją, czyli pozbawieniem życia owadów zarówno tych, które w przenoszeniu zarazków odgrywają bezsporną rolę, jak i tych, które o to byłyby choćby tylko podejrzane. Podobnie jak nie można przypisać żadnej wartości odkażaniu, które nie pozbawiłoby zarazków życia, tak nie będzie dostateczne odkażenie, pozostawiające przy życiu owady - przenosicieli zarazków.

* * *

W zamierzchłej już starożytności spotykamy zabiegi, którym przypisywano skuteczność w zwalczaniu epidemji. Duże znaczenie przywiązywali do osobistej czystości asyryjczycy, egipcjanie i indowie, od nich żydzi przejęli wiele przepisów, ujętych przez Mojżesza w talmudzie i w prawie rabinów; przepisy te dotyczące zanie-

czyszczania gruntu, higjeny ciała i mieszkania, mycia przedmiotów — dziś jeszcze zasługują na uwagę.

Rzymianie urządzali znakomite wodociągi, kanały i kąpieliska.

W wiekach średnich ludzie zajęci prowadzeniem wojen, zaniedbali wskazówki higjeny, to też spotykamy pierwsze epidemje, (dżumy w r. 1399), a zarazem pierwsze przepisy dezynfekcyjne; nakazywały one, aby mieszkania, w których zmarł człowiek, były wykurzane rutą, lawendą, aloesem, myrrhą, a następnie trzymane otwarte dla dostępu powietrza przez 8 - 10 dni. Sienniki chorego były palone, przykrycie zaś i bieliznę prano.

W roku 1556 spotykamy odkażenie nieco zmodernizowane, a mianowicie wprowadzono uszczelnianie mieszkań przed wykurzaniem.

Wiek XVII (dżuma we Włoszech) czyni duże postępy w odkażaniu. Santi opisuje przeprowadzenie odkażenia w mieście Montpellier w roku 1630:
Mieszkańców wezwano do odprawienia modłów do św. Rocha na intencję szczęśliwego przeprowadzenia odkażenia. Następnie usunięto ich z mieszkań do baraków i na pola zamiejskie. Pisarze spisali inwentarz każdego domu. Dnia 1 maja konsulowie miasta z ojcem Tamisier'em (kierownik dezynfekcji) na czele po obfitem śniadaniu weszli do pierwszego zakażonego domu i rozpalili w nim ogień, na który wrzucano rutę, drzwi zamknięto, otwory uszczelniono. Sprzęty domowe, pościel, odzież załadowano na wóz celem odkażenia w specjalnym zakładzie — na krańcu miasta. Następnie czyszczono mieszkanie wodą, ługiem i octem. Kurz, śmiecie, zużyte szmaty i gałgany wyrzucano oknem na ulicę (!). Dom oznaczono połową białego krzyża i udawano się do następnego, ten zaś obejmowali dla dokończenia dezynfekcji „wykurzacze" (dezynfektorzy).

W pierwszym dniu rozpalali oni w izbach ogień i wykurzali je sianem skrapianem octem lub gorszem winem. Wieczorem otwierano okna. Drugiego dnia spalano rozmaryn, lawendę, aloes, myrrhę i inne pachnidła.

Trzeciego dnia spalano substancje, zawierające siarkę, rtęć i arsen, który to zabieg uśmiercał całe gromady szczurów i owady.

W dniu czwartym perfumowano znów mieszkanie pachnidłami, bielono ściany wapnem, dokończano drugą połowę krzyża— na znak zakończonej dezynfekcji i zamykano mieszkanie.

Mieszkańców (bez wyjątku) poddano oględzinom chirurga lub specjalnej matrony, strzyżeniu włosów, kąpieli, okurzeniu ziołami i zmianie odzieży, poczem wpuszczano ich do mieszkań, których przez dni cztery nie mogli opuszczać. W zakładzie dezynfekcyjnym odkażano ich starą odzież zapomocą gorącego powietrza. Bieliznę wkładano na kilka dni do płynącej wody, poczem suszono ją na słońcu, wykurzano lub gotowano.

Takiemu odkażeniu poddano wszystkie domy i mieszkańców; w Montpellier trwało ono z górą 3 tygodnie, a objęło około 1.200 osób. Uprzytomnijmy sobie, że działo się to przed 300 laty, a porównując podobną dezynfekcję wieku XVIII i XIX, a nawet obecną np. pastylkami formaldehydowemi (aparat Aesculap) dojdziemy do wniosku, że niewiele poszliśmy naprzód w dziedzinie odkażania, chociaż pojęcie o istocie chorób zakaźnych — zupełnej uległo zmianie od owego czasu.

* * *

Odkażanie dzielimy na **t. zw. bieżące** czyli odkażanie wszelkich wydalin przy łożu chorego i przedmiotów z jego najbliższego otoczenia; winno ono trwać przez cały czas choroby (kilka tygodni lub miesięcy). Temu rodzajowi odkażania przypisujemy w dobie obecnej największe znaczenie, gdyż nie pozwala ono na roznoszenie zarazków, które znalazły się poza organizmem chorego, a zmierza do ich unieszkodliwienia.

Nie jest wykluczone, że mniejsze ilości drobnoustrojów mogą mimo to pozostać przy życiu w pokoju chorego, dlatego też po ukończeniu choroby — względnie po dokonaniu odosobnienia chorego w szpitalu— stosujemy następny rodzaj odkażania, zwany **odkażeniem końcowem** lub **ostatecznem.** Jest ono uzupełnieniem i zakończeniem odkażania bieżącego, a polega na szczegółowej dezynfekcji mieszkania chorego i sprzętów.

Używane obecnie środki odkażające są fizyczne (ciepło, zimno, światło), chemiczne (kwasy, alkalja, sole, alkohole) i mechaniczne (szorowanie, tarcie i t. p.). W praktyce znajdują zastosowanie: ciepło, w postaci gorącego, suchego powietrza, pary wodnej czystej lub w połączeniu ze środkami chemicznemi (paro-formalina): gotowanie, palenie.

Zimno nie przedstawia żadnej praktycznej wartości odkażającej, gdyż większość zarazków znosi doskonale przez dłuższy okres czasu mróz poniżej 15° C.

Bezpośrednie światło słoneczne zabija drobnoustroje, znajdujące się na powierzchni, w przeciągu 1 do 7 godzin (zależnie od rodzaju bakteryj), a wartość bakterjobójczą przypisuje się promieniom pozafiołkowym. Sztuczne światło, bogate w promienie pozafiołkowe (lampy kwarcowe) znajduje zastosowanie w odkażaniu wody do picia.

W dezynfekcji przy łożu chorego posługujemy się najwięcej środkami chemicznemi, ponieważ nie wymagają one kosztownych aparatów i urządzeń, są tanie i łatwe w użyciu, a odpowiednio przygotowane i użyte — dość pewne.

W handlu posiadamy setki środków zalecanych, mniej lub więcej szumnie nazywanych (formisol, parisol, xyol, morbicid, festoform, asterol, pacolol, sanatol, automors, metakalin, husinol i t. d.), kosztownych i reklamowanych, których działanie nie jest bezsporne lub niezawodne; pominę je zatem, a podam środki proste, tanie, o dostatecznie ustalonej sile bakterjobójczej.

1) **woda krezolowa** 2.5% :
50 cm.³ roztworu mydlano - krezolowego (liquor cresoli saponatus) lub 500 cm.³ wody krezolowej (aqua cresolica) dodać do takiej ilości wody, aby razem otrzymać 1 litr płynu; poczem wymieszać.

2) **roztwór karbolowy** około 3% :
30 cm.³ kwasu karbolowego (acidum carbolicum liquefactum) dodać do 1 litra wody i wymieszać.

3) **roztwór lyzolu** 2 — 3% :
20 lub 30 cm.³ lysolu rozpuścić w 1 litrze wody

4) **roztwór sublimatu** $^1/_{10}$ — $^1/_{20}$:
1 lub 2 pastylki jedno-gramowe sublimatu (past. hydrargyri bichlorati) rozpuścić w 1 litrze wody. Dodatek do roztworu alkoholu w ilości szklanki spirytusu na 1 litr płynu zwiększa wybitnie siłę odkażającą roztworu. Niszczy skórę rąk i metale.

5) **roztwór oksycjanku rtęciowego** $^3/_{10}$% — $^5/_{10}$% :
w litrze wody rozpuścić 3 — 5 pastylek oksycjanku rtęciowego (past. hydrargyri oxycyanati). Nie niszczy rąk i metali; siła bakterjobójcza równa roztw. sublimatu $^1/_{10}$ % lub $^2/_{10}$ %.

6) **roztwór nadmanganjanu potasu** około 2— 3% :
w 1 litrze wody rozpuścić 2 — 3 gramów nadmanganjanu potasu (kalium hypermanganicum) poczem do roztworu dodać 1 gram (20 kropel) kwasu solnego (acidum hydrochloricum conc.). Roztwór ten jest zarazem płynem odwaniającym.

7) **roztwór antiforminy** 5% :
50 cm.³ antiforminy rozpuścić w litrze wody. Roztwór ten rozpuszcza tkanki, śluz i ciała bakteryjne.

8) **roztwór chinosolu** 2% :
w 1 litrze wody rozpuścić 2 jedno-gramowe pastylki chinosolu.

9) **roztwór chino-lyzolowy** 2% :
w litrze wody rozpuścić jedną 1-gramową pastylkę chinosolu, następnie dodać 30 kro-

pli lyzolu i dobrze wymieszać. Roztwór b. dobry, nie niszczy skóry, metali.

10) **mleko wapienne:**
świeżo palone wapno potłuc na kawałki wielkości orzecha i w naczyniu zalać ilością wody równą połowie wapna. Po rozsypaniu się wapna na proszek dodać wodę w proporcji na 1 litr proszku — 3 litry wody i wymieszać. Proszek przechowywać w zakorkowanej, ciemnej butelce.

11) **mleko chloro-wapienne:**
na 3 litry wody daje się 1 litr świeżego (przechowywać w szczelnych blaszankach) chlorku wapnia. Sporządza się przed każdem użyciem.

12) **alkohol** 65 — 70% :
do spirytusu na 96° w ilości 1 litru dodać należy $1^1/_3$ szklankę wody. Czysty spirytus nie jest bakterjobójczy, gdyż drobnoustroje wysusza, ale ich nie zabija.

13) **roztwór sody, ługu** 2% :
w 1 litrze wody gotującej rozpuścić 25—30 gram. sody zwyczajnej kuchennej lub ługu sodowego. Używać roztworu na gorąco, najmniej o ciepłocie 65 — 70° C.

14) **roztwór mydła szarego** 3% — 5% :
w litrze gorącej wody rozpuścić 30 — 50 gramów szarego mydła. Używać na gorąco — jak roztwór sody.

15) **roztwór krezolo-mydlany** 5% :
w litrze gorącej wody rozpuścić 25 gramów szarego mydła, a następnie 25 gramów krezolu i wymieszać. Używać na gorąco.

Wszelkie roztwory odkażające w zasadzie najlepiej przyrządzać świeżo przed użyciem, a jeśli zmuszeni jesteśmy mieć je w pogotowiu, to przechowywać je należy w butelkach ciemnych i dobrze zakorkowanych.

Przyrządzanie roztworów winno być bardzo skrupulatne, od niego bowiem przedewszystkiem zależy wartość przeprowadzanego odkażenia, bezpieczeństwo nasze i otoczenia.

Samowolna zmiana przepisów przyrządzania roztworów nie może być tolerowana, ponieważ mieszając razem nieracjonalnie pewne środki chemiczne obniżamy ich wartość bakterjobójczą. Nie można np. dodawać mydła do roztworu karbolowego, jak to często czynią niefachowcy.

Środki chemiczne odkażające podlegają pewnym prawom; są one skuteczne, jeśli znajdują się w roztworach wodnych, a zdolność bakterjobójcza tych roztworów wzrasta wraz ze wzrostem ciepłoty płynu, w którym są one rozpuszczone.

Stąd wniosek, że roztwory ciepłe tej samej koncentracji będą skuteczniejsze, niż roztwory zimne i tak jest istotnie.

* * *

Plwocinę, śluz z gardła
zbieramy do spluwaczek posiadających przykrycie, napełnionych do połowy roztworem antiforminy, chinosolu lub lyzolu. Po zmieszaniu i 6-cio godzinnem przetrzymaniu wylać do ustępu. Następnie spluwaczki wygotować w roztworze sody przez 30 minut licząc od chwili zagotowania, poczem wymyć dobrze wodą czystą. Papierowe spluwaczki palić.

Wymiociny, kał, mocz
zbierać do naczyń napełnionych w połowie mlekiem wapiennym, mlekiem chloro-wapiennem lub roztworem nadmanganianu potasu, wymieszać, przetrzymać 5 — 6 godzin poczem wylewać do ustępu; naczynie po opróżnieniu wymyć roztworem karbolu lub sublimatu i wodą czystą.

Krew, wydzieliny ran, śluz z nosa, ropę,
zbierać na tampony ligniny lub waty i palić; jeśli zbieramy je na gałganki i nie palimy, składać do nakrytego naczynia z roztworem karbolu, lyzolu lub chino-lyzolu, tak, aby były przykryte płynem. Wyrzucać po upływie 3 — 4 godzin.

Łuski skóry, strupy
zbierać i palić wzgl. kłaść do naczynia z roztworem antiforminy, karbolu, lyzolu; wylewać po upływie 3 — 4 godzin.

Opatrunki i podkłady
kłaść do naczynia z roztworem sublimatu, karbolu, lyzolu, chino-lyzolu. Prać je po 5 — 6 godzinach, po praniu gotować.

Rodzaj choroby	Odkażać należy	
	wydaliny i wydzieliny	przedmioty
1. **Dur brzuszny** **,, rzekomy** **Czerwonka** **Cholera**	Kał, mocz, wymiociny, krew, ropę z wrzodów plwocinę, ślina, śluz z jamy ustnej i gardzieli	Naczynie nocne, spluwaczkę, naczynie do jedzenia i picia, bieliznę osobistą i pościelową, wannę, wodę po myciu i kąpieli, (ustęp), ręce i ciało chorego, jamę ustną, szczotkę do zębów, odzież chorego, pantofle, książki, pisma, sprzęty z otoczenia chorego, stolik, krzesła, podłogę, łóżko, materac, pościel, ściany obok łóżka na wysokość 2 m. zabawki, słuchawki telefon. i radjowe, klamki,
2. **Błonica** **Nagm. zapalenie opon mózgowych**	plwocinę śluz z nosa i gardła, krew, ropę i krwawe wydzieliny ran	Szczegółowe odkażenie całego pokoju.
3. **Płonica**	plwocinę, śluz z gardła, z nosa, łuszczyny-skóry, ropę z powierzchnych wrzodów	Szczegółowe odkażenie całego pokoju.
4. **Ospa**	śluz, plwocinę, wydzieliny z krost, strupy i łuski skóry	Szczegółowe odkażenie całego pokoju.
5. **Zakażenie połogowe**	mocz, kał, krew, ropne, krwawe i zwodniste wydzieliny	jak pod 1-szym podkłady, narzędzia lekarskie, basen.
6. **Gruźlica**	plwocinę, śluz z nosa i gardła, krew, ropę z wrzodów przy gruźlicy kości, mocz przy gruźlicy nerek, pęcherza	Szczegółowe odkażenie całego pokoju.
7. **Wąglik**	plwocinę, śluz z nosa i gardzieli przy wągliku płuc; wymiociny, kał przy wągliku jelit, krew, ropę, wydzieliny z ran	Szczegółowe odkażenie całego pokoju.
8. **Nosacizna**	plwocinę, śluz, krew, ropne i krwawe wydzieliny wrzodów, kał, wymiociny, strupy i łuski skóry	Całkowite i szczegółowe odkażenie pokoju.
9. **Wodowstręt**	plwocinę, ślinę wymiociny; przy świeżych wypadkach krwawe i ropne wydzieliny z ran	jak pod 1-szym
10. **Jaglica**	śluzowe i ropne wydzieliny spojówek, śluz z nosa	Chusteczki do nosa ręczniki, wodę do mycia, ręce chorego, powłoczki z poduszek, przykrycie, muchy.
11. **Dur plamisty**		Wytępić wszy, dezynsekcja mieszkania, w szczególności odzieży.
12. **Dur powrotny**		Wytępić pluskwy, dezynsekcja mieszkania.

Wodę po myciu i kąpieli

odkażać dodając do niej mleka wapiennego tyle, aby zanurzony w niej czerwony papierek lakmusowy barwił się wyraźnie i stale na niebiesko, lub dodać mleka chloro-wapiennego tyle, aby czuć było wyraźnie ulatniający się chlor. Wylewać po 2 — 3 godzinach.

Naczynia do jedzenia i picia

kłaść do naczynia z wodą, dodać 20 — 30 gram sody kuchennej na litr wody i gotować przez ½ godziny; przedmioty nie znoszące gotowania kłaść na 2 godziny do roztworu chinosolu lub do sublimatu (nie metale!).

Bielizna.

Bieliznę osobistą chorego i z pościeli możemy odkażać gotując ją niezwłocznie przez ½ godziny w roztworze sody, a jeśli jest poplamiona ropą, kałem i krwią należy ją włożyć na 10 — 12 godzin do roztworu sublimatu lub karbolu, poczem sprać plamę i postępować jak zwykle. Pierzemy oddzielnie bieliznę chorego.

Szczotki, grzebienie, szczoteczki do zębów, brzytwy i t. p.

wkładamy na 2 — 3 godzin do roztworu chinosolu, lyzolu lub karbolu.

Zabawki

małowartościowe palimy, inne wycieramy gałgankiem nasyconym roztworem sublimatu, oksycjanku rtęciowego, chino - lyzolu. Następnie zmywamy je czystą wodą i wycieramy w końcu alkoholem z dodatkiem ol. lawendy.

Książki, akta

wymagają żmudnej pracy dla ich ręcznego odkażenia, gdyż należy przecierać dokładnie każdą stronicę gałgankiem zwilżonym w roztworze oksycjanku rtęci, chinosolu lub chino - lyzolu.

Obrazy

odkażać jak zabawki, lecz do obrazów olejnych nie używać sublimatu.

Poduszki, pierzyny, kołdry, koce

Z wsypami z poduszek i pierzyn postępujemy jak z bielizną. Pierze z wewnątrz odkażamy najlepiej praniem go w ciepłym roztworze lyzolu lub sody z mydłem, poczem suszymy na słońcu, w woreczku z muślinu.

Kołdry i koce szczotkujemy dokładnie szczotką zwilżoną w sublimacie, lyzolu, chino - lyzolu.

Odzież wełnianą

odkażamy przez dokładne szczotkowanie roztworem sublimatu, lyzolu, oksycjanku rtęci lub chinosolu, poczem prasujemy ją dobrze gorącem żelazkiem przez wilgotny gałganek. Wietrzymy wreszcie na słońcu.

Futra

jak odzież (nie prasujemy).

Przedmioty z gumy, metalu, tubę telefonu, radjo

wycieramy dokładnie gałgankiem umaczanym w roztworze oksycjanku rtęci, chino - lyzolu, następnie alkoholem.

Ręce chorego, względnie osoby pielęgnującej

po każdorazowem dotknięciu zakażonego myjemy, szczotkując w roztworze oksycjanku, chinosolu, lyzolu, poczem w wodzie zwyczajnej mydłem i następnie wycieramy alkoholem z dodatkiem ol. lawendy.

Ściany, sufity

pokryte tapetami pozbawiamy kurzu odkurzaczem, następnie z pomocą rozpylacza pokrywamy je szczegółowo warstwą roztworu, karbolu, chino-lyzolu. Olejne: zmywamy roztworem sublimatu, oksycjanku rtęciowego lub lyzolu.

Bielone, malowane, klejone: bielimy dokładnie świeżem mlekiem wapiennym(nie kredą).

Podłogi, drzwi, okna, meble twarde

zwyczajne, zmywamy roztworem sublimatu, karbolu, lyzolu, poczem po 2-ch godzinach szorujemy je gorącym roztworem sody i mydłem.

Meble polituroWane

wycieramy gałgankiem zwilżonym w roztworze sublimatu, oksycjanku rtęciowego, poczem terpentyną i na sucho.

Meble wyścielane, dywany narzuty, materace, piernaty i t. p.

po usunięciu z nich kurzu odkurzaczem

i zwilżeniu powierzchni roztworem sublimatu, oksycjanku, chino - lyzolu, szczotkujemy zwilżoną w roztworze szczotką, trzepiemy i wietrzymy na słońcu.

Sienniki

po opróżnieniu ze słomy, którą palimy, pierzemy i odkażamy, jak bieliznę.

Studnie, wodę do picia

odkażamy zapomocą chlorowania, bądź to przez wlanie do studni mleka chloro - wapiennego i wybielenie tym mlekiem ścian studni (wodę wyczerpać), bądź też mlekiem wapiennym.

Zwłoki zmarłych na choroby zakaźne zawijamy w prześcieradło napojone roztworem sublimatu ($^2/_{10}$%) lub karbolu, poczem wkładamy do trumny, na której spodzie znajduje się warstwa torfu lub trocin.

Pokój chorego posiadać powinien tylko te sprzęty, które są dla niego niezbędne. Dlatego też, gdy tylko powstało podejrzenie choroby zakaźnej, fachowa pielęgniarka usunie z pokoju chorego zbędne sprzęty, ozdoby, tkaniny, dywany, czem nietylko ułatwi utrzymanie pokoju w należytym porządku i zmniejszy sobie pracę, ale uprości znacznie dokonywanie odkażania bieżącego i końcowego; rzecz prosta, że wynoszone z pokoju sprzęty i przedmioty zostaną uprzednio odkażone.

W podanych sposobach odkażania rozmyślnie pominąłem dezynfekcję paro-formalinową mieszkań, która jest wygodną w wykonaniu, lecz w latach ostatnich wartość jej została zdyskredytowana przez poważne siły fachowe. Wogóle z formaliną, jako środkiem odkażającym należy skończyć.

Wykurzanie siarką spalaną — przestało być metodą dezynfekcyjną, a nawet dezynsekcyjną; pozostał nam sposób mechanicznego odkażania roztworem, który jest żmudną i ciężką pracą, ale należycie wykonany, pozostał jedynym obecnie znanym racjonalnym sposobem odkażania.

Wspomniałem, że odkażenie końcowe winno być zarazem dezynsekcją i niezależnie od tego, że podczas odkażania bieżącego tępiliśmy bezlitośnie owady— przenosicieli zarazków, podczas końcowego winniśmy wytępić je doszczętnie.

Radykalnym i najbardziej skutecznym sposobem pozbycia się w mieszkaniu owadów jest dezynsekcja gazowa, w szczególności cyjanowodorowa *), która, niestety, jako bardzo niebezpieczna, z powodu niezmiernie trujących własności tego gazu, wykonywana być może tylko przez doskonale wyszkolony i odpowiedzialny personel.

Nie ulega żadnej kwestji, że personel dokonujący odkażania, dbać musi o należytą czystość osobistą, nie tylko przez wzgląd na własne bezpieczeństwo, ale też i przez wzgląd na możliwość przenoszenia przezeń zarazków.

Odziany w specjalny strój (combinaison), zabezpieczający przed zakażeniem jego codzienną odzież i ciało, poświęci baczną uwagę odkażaniu ciała i odzieży — po każdym dniu pracy. Nie będzie on palił lub co gorsze jadł w ubikacji zakażonej. Będzie zdawał sobie sprawę i pamiętał wciąż o tem, że mając do czynienia z niewidzialnym zarazkiem, musi być raczej przesadny w wykonywaniu czynności—niż niedokładny i bagatelizujący, a ponieważ zbyt trudno jest sprawdzić, czy odkażanie dokonane zostało „logo fartis", czy też po łebkach, przeto osoba przeprowadzająca odkażanie musi być ze wszech miar uczciwą i godną zaufania; w przeciwnym razie społeczeństwu wyrządzać będzie krzywdę, gdyż narazi je na niebezpieczeństwo zakażenia, stratę czasu i pieniędzy.

(D. c. n.).

---

*) Patrz autora „Dezynsekcja cyjanowodorowa, oraz wskazówki do jej wykonania str. 55 r. 1926.



GAZY TRUJĄCE I LIGA NARODÓW ZNANE JUŻ DAWNIEJ U PLEMION CZERWONOSKÓRYCH INDJAN

Rycina powyższa, pochodząca z dzieła o kosmografji wydanego w roku 1575 służy dowodem, że gazy trujące były już znane czerwonoskórym plemionom indyjskim, zamieszkałym w Kanadzie i że stosowano ten pierwotny rodzaj broni chemicznej w walkach plemion pomiędzy sobą.

W r. 1536 marynarze francuscy przywieźli z Kanady do Francji wielkiego wodza Huronów Dannakona. Czerwonoskóry dostojnik tak opowiadał o sposobach walki swego plemienia:

„Gdy się bronią od wroga, układają stosy gałęzi, chrustu, wiązki drobnych pręcików i większe kłody drzewa cedrowego, smarują to wszystko sadłem morskiego wilka i tłuszczem rozmaitych ryb, dodając do tego trujące maści; gdy widzą podchodzącego nieprzyjaciela, ustawiają się w taki sposób, aby stanąć tyłem do wiatru, wówczas zapalają przygotowane stosy, unosi się dym tak czarny, tak gęsty i tak niebezpieczny do wdychania dzięki truciznom i rozmaitym domieszkom które zawiera, że gdy wiatr dym ten napędza w stronę nieprzyjaciela, bardzo wielu ludzi pada na ziemię. A nawet jeśli odrazu nie umierają, gryzący dym zupełnie ich oślepia i wtenczas łatwo się na nich można rzucić, tnąc i zarzynając“.

Widzimy zatem, że gazy trujące były już bardzo umiejętnie wyzyskane przez plemiona indyjskie, które prowadziły między sobą zaciekłe walki i trwały nieustannie na stopie wojennej. Kanada przebywała podówczas pod panowaniem Francji i władze fancuskie, pragnąc kraj uspokoić postanowiły zwołać w Mont Real'u, stolicy kanadyjskiej, wielki walny zjazd przedstawicieli wojujących plemion w nadzieji, iż

uda się ich namówić do zgody. Zjazd odbył się w roku 1700 i zgromadził najznakomitszych wodzów i bojowników z 38 plemion. Niektórzy z nich byli tatuowani od stóp do głowy. Obrady trwały kilka tygodni starzy wodzowie przemawiali po kolei, sławiąc dobrodziejstwa pokoju; jeden z nich, przezwany „Szczurem", zakończył swoją orację w następujących wyrazach:

— „Psy naszego plemienia żyją w zgodzie z psami Irokezów, psy Irokezów żyją w zgodzie z psami Francuzów, nie widziałem nigdy, aby zwierzęta tego samego gatunku wojowały między sobą".

— „Bracie Irokezie — rzekł inny starszy wódz — oto stoimy na tym samym kobiercu, przy boku wielkiego wodza Francuzów; — otwieram ci moje serce, otwórz mi swoje. Pokaż, że w brzuchu twym nie przechowujesz złości".

— „Otworzę ci mój brzuch — przerwał zagadnięty — i przyznasz wtenczas, że serce moje jest szczere i wierne, jak twoje".

Inny wódz przyprowadził z sobą 4-ch jeńców Irokezów i oddając ich w ręce Francuzów wyrzekł uroczyście:

— „Niech Irokezi wiedzą o tem, że mogłem zjeść tych więźniów, ale nie chciałem iść za ich przykładem i obeszłem się z nimi, jak z braćmi".

Następnie wodzowie wypalili wielką fajkę pokoju i podpisali układ pokojowy, przyczem każdy podpis był to znak heraldyczny danego plemienia: pająk Onontagów, wiewiórka — Sijusów, bóbr — Huronów itd. itd.



Wielki wódz Indyjski przemawia przez tubę na Zjeździe Pokoju w Mont - Realu. (w/g starego sztychu)

Założona z górą przed dwustu laty Liga plemion indyjskich przetrwała długi okres czasu. Indjanie byli tak przekonani o dobrodziejstwach pokoju, iż gdy w połowie XVIII stulecia wybuchła zacięta wojna pomiędzy Francją i Anglją, Irokezi zaproponowali swe pośrednictwo dla przyśpieszenia pokoju.

(Streszczenie z artykułu Prezesa Akademji Marynarki De la Roncière „Illustration" z dn. 17.I.1931 r.).

JAK ZAPOZNAĆ SPOŁECZEŃSTWO Z PROGRAMEM PRACY CZERWONEGO KRZYŻA

Wszystkie prawie Czerwone Krzyże starają się zapoznawać społeczeństwo z programem pokojowej pracy Czerwonego Krzyża. Amerykański Czerwony Krzyż w szczególności dokłada wszelkich możliwych starań, aby obudzić zainteresowanie społeczeństwa w stosunku do pracy Czerwonego Krzyża. Nietylko Zarząd Gł. rozwija działalność w tym kierunku — liczne oddziały miejscowe prowadzą również ożywioną propagandę w tym celu. Pewien kalifornijski oddział Czerwonego Krzyża osiągnął w tej dziedzinie wspaniałe wyniki, stwarzając specjalny Komitet t. zw. „informacyjny“, któremu zostało powierzone ułożenie programu do którego przyczynili się kierownicy wydziałów, pisząc odpowiednie artykuły o swych odnośnych gałęziach pracy. Komitet informacyjny poczynił właściwe kroki, aby artykuły umieścić w prasie miejscowej. Projekt udał się znakomicie, pomimo iż bardzo wiele osób przewidywało, że prasa nie przyjmie artykułów o działalności Czerwonego Krzyża.

W przeciągu 4-ch miesięcy umieszczono 84 artykuły, przeważnie ilustrowane dotyczące głównych działalności Czerwonego Krzyża. Propagandowy program oddziału obejmował również organizowanie Konferencyj w klubach i innych miejcowych ośrodkach, jak również urządzanie odpowiednich wystaw czerwonokrzyskich w najbardziej uczęszczanych sklepach.

Podczas przypadającego obchodu naro-



Zawieszanie sztandaru Czerw. Krz. na szczycie najwyższego „drapacza chmur” w Nowym Jorku.

dowego święta społeczeństwo wykazało jak bardzo ceni pracę miejscowego oddziału Czerwonego Krzyża. Zaproszono oddział do wzięcia udziału w organizującym się pochodzie, oddział jednak nie posiadał potrzebnych funduszów, wówczas osoby prywatne i liczne firmy handlowe zrzeszyły się i dostarczyły potrzebnej zapomogi pieniężnej, oddział zatem miał możność wystąpienia w pochodzie i urządził kilka odpowiednio udekorowanych wozów. Młoda pielęgniarka, która uczestniczyła w pochodzie, jako przedstawicielka pielęgniarek Czerwonego Krzyża, streściła swoje wrażenia w następujących wyrazach:

— „Chciałabym móc wypowiedzieć jak bardzo byłam wzruszona stwierdzając zachowanie się publiczności, gdy przejeżdżał nasz wóz. Wszystkie warstwy społeczeństwa były reprezentowane w tym tłumie przechodniów i wszyscy obnażali głowy przed godłem Czerwonego Krzyża. Podczas całej drogi witano nas głośnemi oklaskami".

Artykuł nadesłany przez Sekretarjat Ligi Czerwonych Krzyży.

OGNISKO PIELĘGNIAREK W PARYŻU

W starej dzielnicy Paryża — Vaugirard — wznosi się przy skwerze Necker piękny nowy dom. Jest to „Ognisko pielęgniarek".

Mieści się w nim 175 pojedyńczych pokojów — umeblowanych skromnie, lecz z pewną kokieterją: tapety w duże jasne kwiaty harmonizują z firankami i przykryciem na łóżko - kanapę, stolik, szafa, półka na książki i mały stolik dopełniają umeblowania. W każdym pokoju znajduje się umywalnia z bieżącą wodą zimną i gorącą i duże lustro nad umywalnią. Łazienki (po 3 na każdym piętrze), można używać w godz. 8 rano 8 wieczór, za opłatą 3 fr.

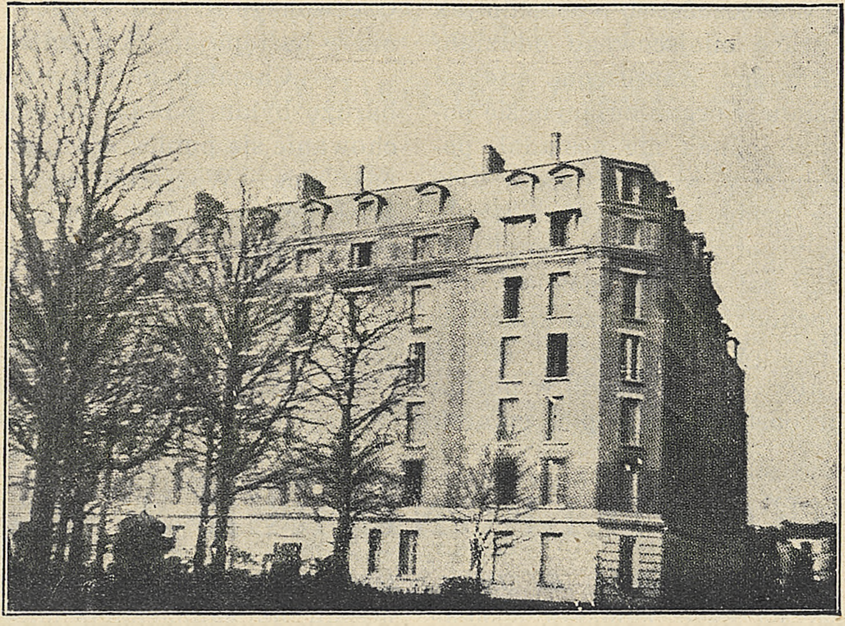
Na parterze mieści się duży hall, bibljoteka i sala jadalna. Można tam otrzymywać posiłki za bardzo niską opłatę: śniadanie — 1 fr. 25 ct. (40 gr.), obiad i kolacja około 5 fr. (1 zł. 50 gr.). W godzinach posiłku panuje ruch wielki, gdyż oprócz pensjonarjuszek, stołują się pielęgniarki mieszkające na mieście, a nawet inne kobiety pracujące w tej okolicy. Każda wchodząc, bierze tacę, nóż, widelec, łyżeczkę, szklankę, podchodzi do bufetu i wybiera już gotowe, rozłożone na talerzykach hors - d'oeuvre, sałatę, zimne mięso, kompot, owoce, sardynki i t. p. Gorące potrawy podają z kuchni, następnie przechodzi do osoby, która sprawdza i oblicza wzięte porcje, notując na drukowanych kartkach, co zostało wzięte. Po skończonym posiłku, tacę należy odstawić na stół przy bufecie, a z kartką udać się do kasjerki, która oblicza należność.

Osoby mieszkające w Ognisku mają najzupełniejszą swobodę, a jedyny przepis obowiązujący je, to konieczność zapisania swego nazwiska do książki wychodząc na wieczór, aby „concierge" czekał i otworzył drzwi wejściowe w nocy. Przytem trzeba zgóry wpłacić 50 ct. (28 gr.). Jednak po godz. 1-ej drzwi zostają zamknięte, i nikt już nie zostaje wpuszczony do domu. Zapóźniona musi nocować na mieście.

W „Ognisku" mają prawo mieszkać stale pielęgniarki, które należą do Stowarzyszenia Pielęgn. Cz. Krz. i opłacają 10 fr. roczn. składki, oraz wszystkie cudzoziemki-pielęgniarki, należące do narodowego Cz. Krzyża, a będące przejazdem w Paryżu.

Ceny za pokoje, zależnie od wielkości wahają się od 130 — 260 fr. miesięcznie, co jest bardzo niską opłatą, gdyż za pokoje umeblowane na mieście trzeba płacić około 400 fr.

A jednak pomimo to „Ognisko" jest samowystarczalne. Budżet roczny wynosi około 300.000 fr., z czego 40.000 kosztuje administracja, reszta zaś obrócona jest na koszta utrzymania, remontów, opału, świa-



Ognisko pielęgniarek w Paryżu.

tła, wreszcie na opłatę odsetek od pożyczek i spłatę długoterminowej pożyczki.

„Ognisko" jest własnością Stow. Pielęgn. Franc. Celem jego — jak głosi statut — jest dostarczenie tanich i higjenicznych mieszkań dla członkiń Stow. Pielęg. Fr. Cz. Krzyża. Wszystkie te pielęgniarki zapisane są do rezerwy Fr. Cz. Krzyża, lecz pracują w różnych instytucjach: prywatnych, miejskich, państwowych, jako pielęgniarki prywatne lub społeczne.

Kierowniczka „Ogniska" prowadzi również pośrednictwo dyżurów prywatnych, biorąc 1% od pensjonarjuszek ogniska oraz 2% od pielęgniarek mieszkających poza ogniskiem, od kwoty osiągniętej z każdego dyżuru. Pieniądze stąd osiągnięte nie idą na rzecz „Ogniska", lecz na fundusz specjalny, na zapomogi i leczenie pielęgniarek prywatnych. Ale i w Paryżu, zupełnie tak samo jak w Warszawie, najwięcej i najpilniejszych zapotrzebowań na pielęgniarki prywatne nadchodzi około 9 — 10 wiecz., często daleko z krańców Paryża, a nawet z poza miasta.

W „Ognisku" mieszka kilkadziesiąt pielęgniarek prywatnych, a na mieście około 200, które otrzymują dyżury przez „Ognisko".

Na czele Ogniska stoi Komitet Honorowy, do którego wchodzą prezeski trzech stow. Fr. Cz. Krzyża 1) Stow. Pomocy Rannym, 2) Stow. Pań Franc., 3) Związek Kobiet Franc. oraz prezeska Stow. Pielęg. Społecznych. Sprawami administracyjnemi Ogniska zarządza Rada, która zbiera się co miesiąc. Walne zebranie członkiń — liczące obecnie 10.000, zbiera się raz na rok.

Jadalnia i kuchnia mają swój komitet odrębny, który ustanawia ceny na posiłki i decyduje wszystkie sprawy z tem związane, jest ono również samowystarczalne.

„Ognisko" okazało się tak potrzebnem dla pielęgniarek, że obecnie został dobudowany nowy dom, który powiększy Ognisko o 60 pokojów, a nadto sala restauracyjna zostanie znacznie rozszerzona. W najbliższej przyszłości zaś urzeczywistni się marzenie pielęgniarek francuskich i będą mogły dobudować dalszy ciąg „Ogniska" — przeznaczonego specjalnie dla emerytek - pielęgniarek, które już przestały pracować bądź to z powodu wieku, bądź też z powodu niezdolności do pracy — na skutek złe-

go stanu zdrowia. Obecnie mieszkają razem w Ognisku — lecz okazało się, że nie jest w praktyce dobrze, gdy czynne i młode pielęgniarki mieszkają z tymi, którym należy się po pracowitem życiu zasłużony odpoczynek w ciszy, spokoju i odpowiednich warunkach.

Ciekawa i pouczająca jest historja powstania Ogniska. W jaki sposób powstało? Kto daje na to sumy tak wielkie? Kto zbudował „Ognisko"?

Stworzyła je potrzeba w czasie „Wielkiej Wojny". Francuski Cz. Krzyż liczył wówczas do 40.000 pielęgniarek — i gdy przyjeżdżały one do Paryża bądź to służbowo, bądź to na urlopy — zatrzymywały się w czasowo wynajętym lokalu dla sióstr Fr. Cz. Krzyża. Lokal ówczesny był szczupły, nieodpowiedni i zbyt kosztowny, jako wynajmowany czasowo. Już wówczas powstała myśl założenia własnego domu, który mógłby pomieścić kilkaset pielęgniarek.

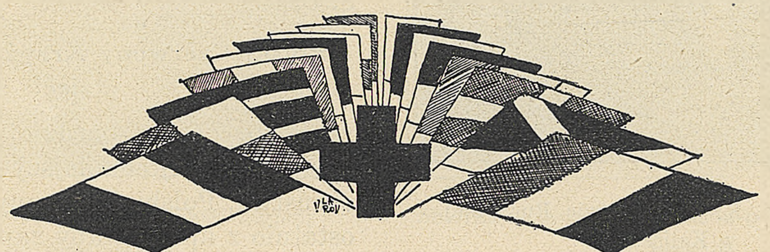
Po skończonej wojnie marzenie to zostało urzeczywistnione. Jeden z wielkich domów handlowych Paryża na otwarcie nowego lokalu urządził „festival", i dochód zeń postanowił ofiarować na biedne dzieci za pośrednictwem Fr. Cz. Krzyża. Jedna z pań Komitetu zapytała, czy nie zechciał by części z dochodu przeznaczyć na budowę Domu dla pielęgniarek Cz. Krzyża. Wywiązała się wówczas następująca rozmowa: „Na dom dla pielęgniarek? O nie, kogóż one obchodzą. Na biedne dzieci, na wychowywanie ich, opiekę, strzeżenie od chorób — to tak, bo Francja potrzebuje zwiększyć swe zaludnienie po stratach wojny". „Dobrze, ale kto będzie się dziećmi opiekował w żłobkach, przytułkach, ochronkach, kto będzie czuwał nad ich zdrowiem w szkołach, kto będzie uczył matki, jak pielęgnować niemowlęta, kto będzie pielęgnował dzieci, gdy zachorują? Wiele dzieci zginie, o ile nie będzie we Francji pielęgniarek". — „Ma foi" — przekonała mię pani — niechże więc połowa dochodu z festivalu pójdzie na dzieci, a reszta na Dom dla pielęgniarek.

To był szczęśliwy początek, gdyż festival ten przyniósł kilkaset tysięcy franków. Wówczas Tow. tanich mieszkań pożyczyło 2½ miljona franków na 45-letnie spłaty. Wynaleziono plac i wdrożono starania o dalsze fundusze. Rząd dał 650.000 fr. z podatków od zabaw, inne wielkie domy handlowe urządziły kilka festivalów — co dało 500.000 fr. trzy Tow. Fr. Cz. Krzyży pożyczyły 300.000 fr., „Figaro" ogłosiło listę składek, co przyniosło 450.000 fr. Pielęgniarki zakupiły akcji za 275.000 fr. Wreszcie ranni w czasie wojny ofiarowali 3.000 franków. Razem stanowi to sumę 5.149.000 fr. W r. 1926 podjęto budowę, a w r. 1928 Ognisko zostało otworzone.

Ale wysiłki pielęgniarek nie ustają, aby Ognisko dzisiejsze rozszerzyć, upiększyć. Pokoje zawsze są zajęte i wiele osób zapisanych w długą kolejkę czeka na zwolnione pokoje.

Jednakże zawsze kilka pokojów przeznaczonych jest dla gości i M-elle de Caters przewodnicząca Rady Wykonawczej Ogniska poleciła mi powiedzieć wszystkim siostrom P. C. K., że zawsze z radością powitane będą w czasie pobytu w Paryżu w Ognisku Pielęgniarek Fr. Cz. Krzyża, ul. Tessier 4 (Sq. Necker) Paris XV-e.

J. Suffczyńska.



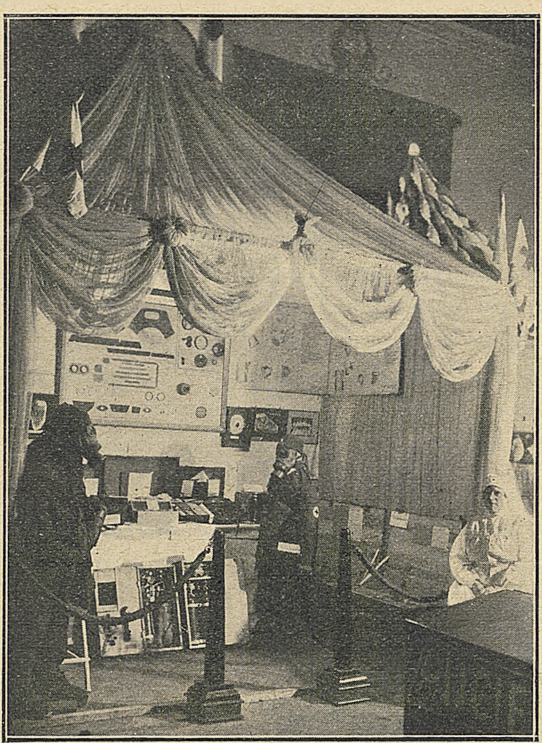
Z działalności Polskiego Czerwonego Krzyża

Przyjazd do Polski Dyrektora Belgijskiego Czerwonego Krzyża.

Wkrótce przybyć ma do Warszawy Dyrektor Główny Belgijskiego Czerwonego Krzyża p. Dronsart, którego podejmować będzie Polski Czerwony Krzyż.

P. Dronsart, znany działacz na gruncie Czerwonego Krzyża, jeden z głównych organizatorów ostatniej 14 międzynarodowej Konferencji Czerwonych Krzyży, jaka odbyła się dn. 11 października r. ub. w Brukseli, przybywa do Polski dla zapoznania się z całokształtem działalności oraz rozwojem prac Polskiego Czerwonego Krzyża.

Zanim przybędzie do Polski, odwiedzi Pragę czeską, gdzie weźmie udział w t. zw. „Święcie Rozejmu Czerwonego Krzyża", jakie organizowane jest rokrocznie w okresie wielkanocnym przez Czerw. Krzyż Czechosłowacji dla podkreślenia doniosłych zadań pokojowych, jakim Czerwony Krzyż służy.



Pawilon P. C. K. na wystawie Ruchomej w Kaliszu.

Wizyta tak wybitnego działacza w Polsce świadczy o zainteresowaniach, jakie wzbudza zagranicą działalność Polskiego Czerwonego Krzyża, która nieustannie się rozszerza obejmując coraz to nowe dziedziny pracy społeczno-państwowej.

Polski Czerwony Krzyż śle wyrazy współczucia Czerw. Krzyżowi Nowej Zelandji.

Zarząd Główny Polskiego Czerwonego Krzyża wysłał do Czerwonego Krzyża Nowej Zelandji list, w którym wyraża gorące słowa współczucia wobec klęski trzęsienia ziemi, jaka nawiedziła Nową Zelandję, i zniszczyła szereg miejscowości, pociągając za sobą liczne ofiary.

Oddział Radomskowski Czerwonego Krz. proponuje wymianę sprawozdań.

Oddział Polskiego Czerwonego Krzyża w Radomsku, pragnąc mieć informacje o tem, co robią inne Oddziały, proponuje wymianę rocznych sprawozdań o swojej działalności, na warunkach następujących: każdy Oddział, ewentualnie Okręg, który nadeszle P. C. K. w Radomsku sprawozdanie o działalności swojej za rok 1930 otrzyma w odpowiedzi drukowane sprawozdanie Oddziału P. C. K. w Radomsku, obejmujące całokształt prac tego Oddziału, jak również Komisji Oddziałowej Kół Młodzieży P. C. K.

Polski Czerwony Krzyż dla głodnych dzieci.

Wobec coraz bardziej srożącej się nędzy wśród najbiedniejszych warstw społeczeństwa, Polski Czerwony Krzyż wystąpił ostatnio z apelem, aby zamożniejsze rodzi-

ny zaopiekowały się biednemi dziećmi, przyjmując na siebie akcję dożywiania. Akcja ta wyraża się w ten sposób, że rodziny mogące nakarmić biednych bez wielkiego uszczerbku w budżecie domowym, podają Polskiemu Czerwonemu Krzyżowi swe adresy, poczem P. C. K. przysyła im do domu dzieci, potrzebujące ciepłej i pożywnej strawy.

Powyższa akcja rozwija się obecnie na terenie Oddziału P. C. K. w Sosnowcu.

Akcja Polskiego Czerwonego Krzyża w zakresie dożywiania najuboższych.

Zarząd Główny Polskiego Czerwonego Krzyża wydał okólnik do wszystkich swych Okręgów w sprawie podjęcia akcji w zakresie dożywiania dzieci najuboższej ludności, oraz nawiązania współpracy z Komitetami Obywatelskiemi odnośnie niesienia pomocy bezrobotnym.

Wyjątkowo ciężkie obecnie warunki ekonomiczne kraju, oraz wzrastające bezrobocie wymaga wzmożenia przez Polski Czerwony Krzyż akcji społeczno - filantropijnej.

Okólnik Zarządu Głównego P. C. K. zaleca swym Okręgom zorganizowanie w razie potrzeby punktów sanitarno - odżywczych, a jednocześnie w porozumieniu z właściwemi władzami państwowemi, samorządowemi uruchomienie wszelkich innych sposobów niesienia pomocy najuboższej ludności, zależnie od lokalnych warunków.

Niektóre Oddziały P. C. K. np. w Piotrkowie, Zawierciu, Sosnowcu i t. d. rozpoczęły już tę nader doniosłą akcję, inne zaś do niej już przystępują.

Walne Zebranie w Okręgach i Oddziałach P. C. K.

Zarząd Główny Polskiego Czerwonego Krzyża rozpatruje obecnie nadsyłane przez swe Okręgi i Oddziały sprawozdania z działalności za ubiegły rok operacyjny.

W myśl nowej ordynacji wyborczej delegatów na walne zebranie Polskiego Czerwonego Krzyża, udział w zebraniu wziąć mogą delegaci tych tylko Oddziałów, które terminowym nadesłaniem sprawozdań wykazały swą żywotność.

Nowa placówka Polskiego Czerw. Krzyża.

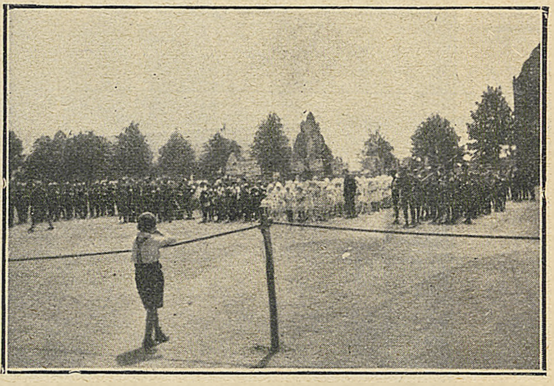
W związku z coraz bardziej rozszerzającą się działalnością P. C. K., zachodzi konieczność formowania nowych Oddziałów, gdyż dotychczasowa ilość w obecnym stadjum rozwoju prac P. C. K. okazuje się wciąż niewystarczającą wobec wzmożonych potrzeb lokalnych województw i powiatów.

Ostatnio powstał nowy Oddział P. C. K. w Zagożdżonie na powiat Kozienicki, w Okręgu Kieleckim.

Wyłoniony zarząd ustalił program prac Oddziału na najbliższe miesiące, w myśl



Grupa Młodzieży P. C. K. z hasłami higjeny na transparentach.



Zbiórka uczestników pochodu przed wymarszem w Lesznie.

którego, działalność nowego oddziału rozwinie się do kierunku organizacji i wyekwipowania drużyn ratowniczych, m. in. zakup samochodu sanitarnego, szkolenia sióstr pogotowia sanitarnego, urządzenia Tygodnia P. C. K. na swoim terenie i t. p.

Tydzień propagandowy w Lesznie.

Czerwiec 1930 roku.

Tydzień propagandowy Polskiego Czerwonego Krzyża w Lesznie zorganizowany staraniem Zarządu Oddziału PCK., wykazał jakie dodatnie wyniki można osiągnąć przy umiejętnem wykorzystaniu środków propagandowych w celu poruszenia najszerszych warstw miejscowego społeczeństwa, popularyzując ideologję Czerwonego Krzyża.

Starannie przygotowany „Tydzień" udał się znakomicie. Sprowadzono ozdobne pomysłowe plakaty z hasłami, wzywającemi do wpisywania się na członków PCK., i rozlepiono je w liczbie kilkuset w mieście. Na najbardziej ruchliwem miejscu u wylotu ulicy Dworcowej wywieszono wspaniały transparent: „Pomóż Polskiemu Czerwonemu Krzyżowi ratować ciebie". Te same hasła były wyświetlane przez cały „Tydzień" w miejscowych kinach. W niedzielę dnia 8 czerwca, po nabożeństwie odprawionem na intencję Czerwonego Krzyża ruszył przez ulice miasta liczny i barwny pochód z okiestrą wojskową na czele. W pochodzie uczestniczyli harcerze, koła młodzieży, drużyna ratownicza w pełnym ekwipunku, kompania sanitarna piechoty, pluton sanitarny jazdy, kolumny wozów sanitarnych, grupa w maskach i kostjumach przeciwiperytowych, auto z 12 siostrami miłosierdzia i wóz sanitarny m. Leszna. Pochód zamykała dziatwa szkolna. W kilku miejscach niesiono transparenty w wypisanemi hasłami Czerwonego Krzyża. Nad miastem krążył przez cały czas samolot sanitarny, rozrzucając ulotki. Całość pochodu wypadła imponująco.

Impreza popołudniowa, zorganizowana na dziedzińcu koszarowym 55 pp. rozpoczęła się zawodami piłki nożnej. Dalej wy-



Drużyna ratownicza P. C. K. w Lesznie.

konano boks w beczkach ku wielkiej uciesze dzieci. Następnie wystąpiła drużyna sanitarna z pokazem musztry sanitarnej. Wspaniale i groźnie przedstawiał się widok walk ogniowych i pokaz ratownictwa oraz odkażanie terenów zagazowanych. Bieg w workach wywołał znów dużo śmiechu, jak również woltyżerka i przeciąganie liny.

Na zakończenie programu wykonany został konkurs „szybkiego rozbierania i ubierania", co wywołało niemało śmiechu. Przez cały czas przygrywała orkiestra wojskowa. Na dziedzińcu koszar można było korzystać jeszcze z innych rozrywek, jak jazda dzieci na koniach, loterja itp.

Zaznaczyć należy, że wstęp wynosił 20 gr. od osoby, co dało możność korzystania z tej rozrywki licznym rzeszom publiczności.

W rezultacie gorliwych wysiłków Zarządu Oddziału PCK. w Lesznie i uczynnej pomocy społeczeństwa, przedewszystkiem zaś dzięki niestrudzonym zabiegom dr. Truszyńskiego, prezesa Oddziału, osiągnięto z imprezy „Tygodnia" propagandowego około 700 zł. czystego dochodu.

Ćwiczenia drużyn ratowniczych P. C. K. w Katowicach.

W niedzielę dnia 7 grudnia ub. r. rano o godzinie 8 m. 15 odbyły się z polecenia władz wojewódzkich ćwiczenia drużyn ratowniczych Czerwonego Krzyża w obecności szefa Departamentu Sanitarnego przy Ministerstwie Spraw Wojskowych, naczelnika Wydziału Wojskowego przy Województwie, kilku lekarzy wojskowych i innych wyższych oficerów.

W ćwiczeniach brały udział drużyny ratownicze z Katowic, Załęża, Dębu, Roździenia-Szopienic, i Siemianowic. Miejscem ćwiczeń było miejskie gimnazjum męskie im. Mikołaja Kopernika przy ul. Jagiellońskiej.

Ćwiczenie polegało na udzielaniu pierwszej pomocy zagazowanym i rannym robotnikom zaatakowanej przez nieprzyjacielskich lotników fabryki amunicji.

Ćwiczenia wypadły ku zupełnemu zadowoleniu obecnych przedstawicieli władz wojskowych i cywilnych. O powyższem zawiadomimy Zarząd Główny.

Dział Urzędowy Zarządu Głównego P. C. K.

POLSKI CZERWONY KRZYŻ
ZARZĄD GŁÓWNY
L. 704.
W sprawie „Tygodnia PCK.“
w r. 1931.

Warszawa, dnia 3 lutego 1931 r.

Do
Zarządów Okręgów i Oddziałów Polskiego Czerwonego Krzyża.

OKÓLNIK Nr. 1.

Wykonywując uchwałę Zarządu Głównego PCK., podaję do wiadomości Zarządów i Oddziałów, iż „Tydzień Polskiego Czerwonego Krzyża“ na terenie Rzeczypospolitej Polskiej w r. 1931 odbędzie się w czasie od 10 — 17 maja włącznie, w myśl zezwolenia Min. Spraw Wewn., zakomunikowanego pismem z dn. 5.I r. b. L. A. P. 1192/8, odpis którego dołączam.

Zarząd Główny zaleca Okręgom i Oddziałom niezwłocznie porozumieć się z miejscowemi władzami, celem zabezpieczenia sobie wyłączności na przeprowadzenie programowo przewidzianych imprez w tym czasie.

ODPIS.

MINISTERSTWO SPRAW
WEWNĘTRZNYCH
Nr. AP. 1192/8.

Warszawa, dnia 5 stycznia 1931 r.

ZAŚWIADCZENIE.

Zgodnie z prośbą Zarządu Głównego Polskiego Czerwonego Krzyża z dnia 26 czerwca 1930 r. Nr. 4574 — Ministerstwo Spraw Wewnętrznych zezwala wyżej wymienionemu Zarządowi na urządzenie kwesty pod nazwą Wielkiego Tygodnia Czerwonego Krzyża na całym obszarze Rzeczypospolitej prócz województwa śląskiego w czasie od 10 do 17 maja 1931 r. włącznie, zapomocą sprzedaży znaczków na ulicach i w lokalach publicznych oraz urządzania widowisk pod warunkiem, że zarówno Zarząd Główny Polskiego Czerwonego Krzyża i osoby przez ten Zarząd wydelegowane dla celów kwestarskich będą ściśle przestrzegały obowiązujących przepisów.

Za Naczelnika Wydziału
(—) Wojnar
Radca Ministerjalny

POLSKI CZERWONY KRZYŻ
ZARZĄD GŁÓWNY
L. 1220.
W sprawie akcji ratowniczej na wypadek powodzi lub in. klęsk.

Warszawa, dnia 5 lutego 1931 r.

Do
Zarządu Okręgu (15-tu) Polskiego Czerwonego Krzyża.

PISMO OKÓLNE.

Podobnie jak i lat poprzednich Zarząd Główny PCK. zwraca się do Zarządu Okręgu z przedstawieniem konieczności poczynienia przygotowań, celem ewent. uruchomienia akcji ratowniczej na wypadek powodzi, wzg. innych katastrof i klęsk żywiołowych, których zwykle z wiosną należy się spodziewać. W roku bieżącym PCK. posiada większe możliwości w tej dziedzinie, albowiem Okręgi zaopatrzone są już w punkty sanitarno-odżywcze, a niektóre z nich posiadają również środki transportowe w postaci samochodów sanitarnych, wozów cztero- i dwu-kołowych i t. p., a co najważniejsze — pewną liczbę przeszkolonych drużyn ratowniczych. Uruchomienie tych formacji i zasobów może być wielką pomocą w ogólnym planie akcji ratowniczej która winna być ustaloną z miejscowemi władzami.

Jest rzeczą zrozumiałą, że sfinansowanie akcji ratowniczej przekracza możliwości budżetowe Okręgów i Oddziałów i dla tego rodzaju wydatków, jak żywność, transport i t. p., należy zapewnić sobie pokrycie ze specjalnych na ten cel funduszów, które niewątpliwie znajdą się w dyspozycji miejscowych władz rządowych i samorządowych. Pierwszym przeto krokiem przygotowawczym dla całej akcji winno być nawiązanie kontaktu z władzami miejscowemi, z jednoczesnem podaniem do ich wiadomości, jakie usługi ze swej strony ofiarowują miejscowe organa PCK. na wypadek powodzi.

O osiągniętem w tej mierze porozumieniu i o wydanych wskazówkach do Oddziałów Okręgu, prosimy powiadomić Zarząd Główny.

POLSKI CZERWONY KRZYŻ
ZARZĄD GŁÓWNY
L. 1242.
W sprawie Zjazdu Delegatów
Kół Mł. P. C. K.

Warszawa, dnia 5 lutego 1931 r.

Do
Zarządu Okręgu (15) Polskiego Czerwonego Krzyża.

PISMO OKÓLNE.

Na wniosek Komisji Głównej Kół Mł. PCK., Zarząd Główny PCK. postanowił wyznaczyć dzień 11 i 12 kwietnia 1931 r. na Zjazd w Warszawie delegatów Kół Młodzieży PCK., dla upamiętnienia 10-lecia utworzenia organizacji Kół Mł. PCK. Każde Koło Mł. może wysłać jednego lub dwuch delegatów.

Zarząd Okręgu w porozumieniu z Komisją Okręgową, jeżeli ta jest zorganizowana, wzgl. z Komisjami Oddziałowemi, powinien niezwłocznie zająć się zorganizowaniem wysłania delegatów i opieki nad nimi w drodze do Warszawy.

Każdy uczestnik Zjazdu winien wpłacić do Komisji Gł. Kół Mł. PCK. (konto PKO. Nr. 656) do dn. 20 marca r. b. zł. 6.— na pokrycie części kosztów mieszkania, wyżywienia i pobytu uczestników w Warszawie; koszty przejazdu do Warszawy i z powrotem obciążają uczestników, wzgl. odnośne Koła, przyczem uczestnicy Zjazdu skorzystać powinni z 50% ulgi kol. przyznawanej młodzieży szkolnej w czasie świątecznym. Resztę kosztów pokryje Zarząd Główny.

Przesyłając program Zjazdu, zgodnie z uchwałą Zarządu Gł. z dn. 28. I. 31, uprzejmie proszę z zakomunikowanie Zarządowi Gł. opinji Zarządu Okr. i Komisji Okr. co do tego Zjazdu jaknajprędzej, najpóźniej do dn. 25 b. m., z ewent. podaniem przybliżonej liczby delegatów Kół Młodzieży z Okręgu.

TYMCZASOWY PROGRAM ZJAZDU.

Dn. 11. IV. 31 r.

godz. 9: Śniadanie na kwaterach,
„ 10.30: Wspólne nabożeństwo w kościele,
„ 11.30: Uroczyste otwarcie Zjazdu z udziałem przedstawicieli władz (przemówienia wg. specjalnego programu),
„ 13.30: Pochód do grobu Nieznanego Żołnierza,
„ 14: Obiad,
„ 15: Rozrywki (wycieczki do instytucyj PCK., instyt. społ., i t. p.),
„ 19.30: Kolacja.

Dn. 12. IV. 31 r.

godz. 8.30: Śniadanie,
„ 9: Nabożeństwo niedzielne,
„ 10: Wycieczki (zwiedz. miasta, zabytków, instyt. społ., i t. d.),
„ 14: Obiad,
„ 16: Zebranie plenarne i zamknięcie Zjazdu,
„ 19: Kolacja.

POLSKI CZERWONY KRZYŻ
ZARZĄD GŁÓWNY
L. 1388.
W sprawie broszury „Tymczasowa Instrukcja".

Warszawa, dnia 10 lutego 1931 r.

Do
Zarządu Okręgu (15) Polskiego Czerwonego Krzyża

PISMO OKÓLNE.

Zarząd Główny P. C. K. przesyła przy niniejszem bezpłatnie 25 egz. „Tymczasowej Instrukcji", będącej uzupełnieniem, rozwinięciem i wyjaśnieniem do broszury „Organizacja drużyn ratowniczych PCK" wyd. II. Instrukcja nazwana jest „tymczasową" ponieważ doświadczenie może wpłynąć na pewne w niej zmiany zgodnie z potrzebami życia i czasu, co wykaże się w praktyce.

Prosimy o rozesłanie załączonej broszurki Oddziałom położonym na terenie tamtejszego Okręgu. Jeżeli Zarząd Okręgu życzy sobie posiadać większą ilość tej Instrukcji, to Zarząd Główny gotów jest wysyłać żądaną ilość egzemplarzy za zaliczeniem pocztowem po 15 groszy za egzemplarz.

Prosimy bardzo, w imię konieczności państwowej, o prowadzenie ścisłej ewidencji personelu drużyn ratowniczych PCK., według wytycznych, zawartych w Instrukcji, która została przesłana Panu Szefowi Sztabu Głównego do wglądu i wiadomości, w myśl konferencyj w tym celu z władzami wojskowemi odbytych.

Zarząd Główny przystępuje do wydrukowania odpowiedniej ilości kart ewidencyjnych dla instruktorów głównych i podinstruktorów poczem roześle je Okręgom w myśl ustępu ostatniego na str. 6-ej Instrukcji. Wszystkie legitymacje oraz karty ewidencyjne dla członków drużyn (p. str. 7 instrukcji) wystawiać mają i sporządzać Okręgi wzgl. Oddziały, we własnym zakresie.

Zarząd Główny postanowił zasadniczo nie urządzać w r. b. kursu z gazoznawstwa dla instruktorów głównych drużyn ratowniczych PCK. w Warszawie, ponieważ ilość zgłoszeń ze strony Okręgów na ostatni kurs w r. 1930 była znikoma. Jeżeli jednak Okręgi po zorjentowaniu się w swym personelu instruktorskim postanowiłyby go jednak uzupełnić lub powiększyć, Zarząd Główny gotów jest urządzić taki kurs na jesieni r. b z tem, że Okręgi poniosłyby tylko koszta przejazdów kandydatów na kurs do Warszawy i z powrotem, inne zaś koszta kursu (opłaty wykładowców, pomocy naukowych, zakwaterowania i wyżywienia w Warszawie) poniósłby w r. b. Zarząd Główny.

Prosimy zatem wszystkie Okręgi, o ile reflektują na przysłanie kandydatów na kurs intruktorów głównych w Warszawie, o zgłoszenia tych kandydatów najpóźniej i w prekluzyjnym terminie do dnia 1 lipca r. b. Opóźnienia w zgłoszeniach nie będą mogły być uwzględnione.

25 zał.

POLSKI CZERWONY KRZYŻ
ZARZĄD GŁÓWNY
L. 1390.
Program prac P. C. K. na r. 1931.

Warszawa, dnia 10 lutego 1931 r.

Do
Zarządu Okręgu (15) Polskiego Czerwonego Krzyża.

PISMO OKÓLNE.

Zarząd Główny Polskiego Czerwonego Krzyża ma zaszczyt przesłać w załączeniu do wiadomości i wykonania program prac na rok 1931, zatwierdzony na posiedzeniu Komitetu Gł. PCK. w dn. 24 stycznia r. b., oraz regulamin dla Komisji Komitetu Głównego, uchwalony przez Komitet Gł. na temże posiedzeniu.

Prosimy załączony program prac przyjąć pod uwagę przy opracowaniu i uchwalaniu przez Walne Zgromadzenie Okręgu programu prac dla Okręgu.

2 zał.

Projekt.

Do p. 3 porządku dzien.
posiedz. Komitetu Głów.
dn. 24.I 1931 r.

PROGRAM PRAC NA ROK 1931.

Zestawiając program prac PCK. na rok 1931, należy szczególnie podkreślić konieczność rozwinięcia szerszej działalności społecznej w zakresie konkretnych zadań PCK. Zadania te zostały już dość ściśle ustalone w roku ubiegłym, zapoczątkowana też została ich realizacja, wyniki jednak dotychczasowe są, naogół biorąc, nieznaczne i nieodpowiadają potrzebom i roli P. C. K. Mamy tutaj zwłaszcza na myśli stan prac Okręgów i Oddziałów w dziedzinie najważniejszego na okres bieżący zadania, jakim jest organizacja drużyn ratowniczych.

W tej dziedzinie przeszliśmy już okres przygotowawczy, w którym Zarząd Główny wykształcił dla wszystkich Okręgów zastęp instruktorów głównych, przygotował ekwipunki oraz inne zasoby materjałowe, jak wozy, punkty sanitarno-odżywcze, i t. p., oraz ustalił zasadnicze przepisy organizacyjne.

Wysuwając na naczelne miejsce działalność w zakresie organizacji drużyn ratowniczych, czynimy to nietylko ze względu na znaczenie ich dla obrony kraju, ale mamy również na względzie tę okoliczność, że ta dziedzina działalności sprzyja jaknajbardziej wyrobieniu właściwych metod pracy społecznej PCK., rozwój której może jedynie ugruntować pozycję PCK. w społeczeństwie i zapewnić jego poparcie. Do tejże dziedziny pracy zaliczyć należy również zapoczątkowaną niedawno akcję w zakresie organizacji pogotowia drogowego, działalność kolumn okulistycznych, i t. p.

Musimy tutaj stwierdzić, że w rozwinięciu szerszej akcji programowej PCK. stoi jeszcze na przeszkodzie ta okoliczność, że organizacja nasza nie sformowała się i nie skonsolidowała się jeszcze wewnętrznie, czego wyrazem są podnoszone ciągle jeszcze wnioski o zmianę statutu PCK. w tym lub innym kierunku. W tym stanie rzeczy nie mogło dotychczas nastąpić należyte ułożenie stosunków i współpracy pomiędzy Oddziałami, Okręgami i organami centralnymi PCK. Sprawę tę omawialiśmy już w programie pracy na r. 1930, wypowiadając pogląd na podział ról pomiędzy organami PCK. Stwierdzić jednak musimy, że rok ubiegły nie zaznaczył się dostatecznym postępem w tej dziedzinie, wobec czego zadanie to powtórzyć musimy w programie prac na rok przyszły, wyrażając jednocześnie przeświadczenie, że uda nam sie w tym okresie ustalić ostatecznie metody wzajemnej współpracy, tak, aby kwestje natury wewnętrzno-organizacyjnej nie absorbowały sił i czasu, które należy przeznaczyć całkowicie na akcję pozytywną, interesującą szersze sfery społeczne. Na tem miejscu wypowiedzieć możemy jeszcze raz pogląd, że działalność tak dużej organizacji, jak PCK., musi w jednostkach lokalnych być oparte na wyczuciu i zrozumieniu potrzeb i stosunków regjonalnych; zróżniczkowane jednak w ten sposób metody pracy muszą być ujęte w ramę celowego i programowego kierunku ogólnego.

Wychodząc z założeń statutowych oraz obserwacyj praktycznych, podkreślamy tutaj rolę Okręgów, które muszą się stać ośrodkami programowej działalności PCK.; wszystkie oddziały w Okręgu stanowić muszą organiczną całość, co znaleźć winno swój wyraz w jednolitym programie pracy i budżecie.

Praktyka dotychczasowa wykazała, że ciągła działalność PCK. opierać się musi na stałym aparacie wykonawczym i biurowym, stworzenie którego jest jednym z ważniejszych zadań wszystkich Okręgów. Ze swej strony Zarząd Główny przyczyni się do tego w ten sposób, że zorganizuje w roku bieżącym kursy dla wyszkolenia inspektorów okręgowych PCK.

Powyższe przygotowania organizacyjne są konieczne również po to, aby PCK. mógł sprostać nowym szerokim zadaniom i roli, jakie nań spadną w wyniku wprowadzenia w życie niektórych zobowiązań międzynarodowych Rzeczypospolitej Polskiej; mamy tutaj na myśli przedewszystkiem Konwencję o Międzynarodowym Związku Pomocy na wypadek katastrof żywiołowych, która ma być ratyfikowana w najbliższym czasie.

W wykonaniu tej Konwencji powołany ma być do życia Komitet Narodowy do spraw Ratownictwa; rola, jaką Polski Czerwony Krzyż odegra w łonie tej organizacji, zależeć będzie od wykazanej sprawności naszych organów.

Sprawa uzyskania trwałych podstaw finansowych dla P. C. K. wymagać będzie w dalszym ciągu zabiegów. Konkretne zamierzenia w tej dziedzinie podajemy niżej w części szczegółowej, uważamy jednak za konieczne zaznaczyć tutaj, ża skuteczność tych zabiegów uzależniona jest w wielkiej mierze od możności wykazania dotychczasowego dorobku P. C. K. postępu w jego pracach i celowości w zużytkowaniu funduszów. Dla tego celu jest rzeczą niezbędną ulepszenie sprawozdawczości i postawienie rachunkowości i budżetowania na należytym poziomie, mając na uwadze postanowienie statutowe. W szczególności uważamy za konieczne wprowadzenie w życie w roku przyszłym postanowień § 51 statutu, które wymagają, aby budżet i bilans Stowarzyszenia obejmowały nietylko agendy centralne P. C. K., ale wszystkie Okręgi i Oddziały.

Przygotowując się do pracy na najbliższy okres, musimy brać pod uwagę te ciężkie warunki, w jakich praca społeczna rozwija się obecnie w kraju, a to ze względu zwłaszcza na nadmiar organizacji społecznych, niewspółmierny z możliwościami finansowemi społeczeństwa. Trudności te nie znikną oczywiście w najbliższej przyszłości, w żadnej jednak mierze Polski Czerwony Krzyż nie może zniechęcać się temi warunkami pracy, tembardziej, że ma wszelkie szanse, zarówno prawne, jak i moralne, do tego, aby zdobył dla siebie i dla swej działalności należyte miejsce i poparcie. Życzliwość i poparcie, jakie P. C. K. otrzymuje dotychczas ze strony władz rządowych, jest gwarancją tego, że współpraca Okręgów i Oddziałów znajdzie należyte współdziałanie ze strony lokalnych władz zarówno rządowych,

jak i samorządowych, najwłaściwszą zaś i najskuteczniejszą propagandą dla P. C. K. wśród społeczeństwa będzie pozytywna działalność we wszystkich kierunkach rozszerzającego się stale zakresu prac P. C. K. Ramy tej działalności w poszczególnych dziedzinach są następujące:

Sprawy ogólno-organizacyjne.

1. Ostateczne ustalenie wniosków w przedmiocie zmiany statutu P. C. K. i skierowania na dalszą właściwą drogę tej sprawy.

2. Dalsze wprowadzenie w życie postanowień statutu, a w szczególności opracowanie przepisów organizacyjnych dla P. C. K. na wypadek wojny, ustanowienie w siedzibach D. O. K. delegatów łącznikowych i określenie ich zakresu działania (§ 19 statutu).

3. Ustalenie ostateczne podziału na Okręgi P. C. K. w związku z wnioskami konkretnemi w tej mierze.

4. Zakończenie postępowania w przedmiocie ustalenia tytułu własności do mienia po b. Rosyjskiem T-wie Czerw. Krzyża, oraz analogiczne uregulowanie sprawy w stosunku do mienia po b. Stowarzyszeniu Mężczyzn i Dam C. K. dla Galicji.

5. Uruchomienie inspekcji w Okręgach i przeszkolenie inspektorów na kursach, zorganizowanych przez Zarząd Główny.

6. Nawiązanie racjonalnej współpracy z niektóremi organizacjami: jak Związkiem Młodzieży Wiejskiej, Federacją Obrońców Ojczyzny, Związkiem Straży Ogniowej i t. p. celem rozwoju sieci drużyn ratowniczych.

7. Ustalenie udziału i roli P. C. K. w projektowanym Komitecie Narodowym do spraw Ratownictwa.

Sprawy finansowe i rachunkowe.

1. Przeprowadzenie ustawy o ustanowieniu na rzecz P. C. K. opłat od biletów widowiskowych.

2. Wznowienie dawnych projektów o ustalenie na rzecz P. C. K. opłat od biletów kolejowych i loteryjnych.

3. Przeprowadzenie podniesienia opłat od kart do gry na rzecz P. C. K.

4. Przeprowadzenie rachunków między Okręgami i Zarządem Głównym P. C. K. i zapewnienie regularnego wpłacania ustanowionych statutowo odsetek od Oddziałów i Okręgów P. C. K.

5. Wprowadzenie jednolitej rachunkowości oraz ustanowienie ogólnego budżetu i bilansu P. C. K., w myśl § 51 statutu.

Sprawy sanitarne.

A. Szkoła Pielęgniarstwa:

1. Dalsze prowadzenie dwuletniej Szkoły Pielęgniarstwa w Warszawie przy wyzyskaniu dla praktyki uczennic Szpitala Głównego i przy maksymalnem wykorzystaniu powiększonej liczby miejsc wskutek nadbudowy gmachu szkoły.

2. Prowadzenie przez Okręg Wielkopolski Szkoły Pielęgniarstwa w Poznaniu, szkolącej obecnie około 50 uczennic i korzystającej z subwencji Zarządu Głównego.

3. Ewentualne ponowne uruchomienie Szkoły Pielęgniarstwa P. C. K. w Katowicach, zamkniętej w roku 1930.

B. Drużyny ratownicze i kursy sanitarne:

4. Szkolenie w Okręgach i Oddziałach w ratownictwie ogólnem instruktorów, którzy takiego wyszkolenia ewentualnie jeszcze nie otrzymali.

5. Jaknajenergiczniejsze szkolenie podinstruktorów oraz tworzenie i szkolenie drużyn ratowniczych na terenie całego kraju, zwłaszcza w ośrodkach przemysłowych. Ostateczne ustalenie zasad organizacyjnych drużyn ratowniczych w porozumieniu z władzami rządowemi i zaprowadzenia ścisłej ewidencji tych drużyn.

6. Kurs informacyjny gazoznawczy o wyższym poziomie dla lekarzy powiatowych, samorządowych i Kas Chorych, zorganizowany przez Zarząd Główny P. C. K., celem zapewnienia udziału ze strony tych lekarzy w organizowaniu i kierownictwie drużyn ratowniczych.

7. Kursy sanitarne dla niższej służby szpitalnej, organizowane w Warszawie w Okręgach, na podstawie programu, który ma być zatwierdzony przez właściwe władze rządowe.

8. Kurs dla obsługi kolumn dezynfekcyjno-kąpielowych, organizowany przez Zarząd Główny P. C. K. po ustaleniu przez władze rządowe typu kolumny, opracowanego w Składnicy Głównej P. C. K.

9. Kursy z ratownictwa dla szoferów i konduktorów autobusów, organizowane przez Okręgi i Oddziały w razie przychylnego w tej sprawie stanowiska Min. Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego.

10. Kurs z ratownictwa na wybrzeżu morskiem, organizowany przez Okręg Pomorski, przy współdziałaniu Zarządu Głównego i Związku Uzdrowisk Polskich, celem przygotowania stacji ratunkowej w kąpieliskach nadmorskich i innych.

C. Szpitalnictwo i lecznictwo:

11. Opracowanie nowego statutu dla szpitali i sanatorjów PCK. na zasadach dekretu P. Prezydenta Rzeczypospolitej o zakładach leczniczych. Reorganizacja zakładów PCK. na zasadzie tegoż statutu.

12. Przystąpienie do budowy Sanatorjum PCK. w Busku dla potrzeb wojska i PCK. po ostatecznem przyjęciu i zatwierdzeniu planów i kosztorysów przez władze wojskowe.

13. Popieranie w dalszym ciągu u władz prowadzonej przez Okręg Łódzki budowy szpitala PCK. w Łodzi i utworzenie prewentorjum w Niutkowie.

14. Rozbudowa Szpitala w Brańsku w miarę uzyskanych środków, i urządzenie przy szpitalu tym przychodni przeciwgruźliczej.

D. Materjałowe pogotowie sanitarne:

15. Dalsze przygotowanie zasobów materjałowych w miarę asygnowanych subsydjów, a w szczególności:

a) kolumn samochodów sanitarnych,
b) punktów sanitarno-odżywczych,
c) szpitali PCK. dla potrzeb pogotowia sanitarnego,
d) kolumn dezynfekcyjno-kąpielowych,
e) ekwipunków etatowych dla drużyn ratowniczych.

16. Dostarczenie przygotowanych zasobów materjałowych do Okręgów i Oddziałów, stosownie do rozdzielnika, ustalonego przez władze państwowe.

17. Zaprowadzenie i lustracja racjonalnej konserwacji zasobów materjałowych, znajdujących się w Okręgach i Oddziałach.

E. Pogotowie ratownicze drogowe:

18. Zorganizowanie kontroli ze strony Oddziałów PCK. nad właściwem umieszczeniem apteczek drogowych u służby drogowej, nad ich zawartością i sposobami posiłkowania się; pouczanie służby drogowej o udzielaniu pierwszej pomocy, a także zorganizowanie uzupełniania zużytych zawartosci apteczek. Nawiązanie w powyższym zakresie ścisłej współpracy z władzami rządowemi, samorządowemi i klubami turystycznymi.

19. Dostarczanie w dalszym ciągu przez Zarząd Gł. apteczek ratowniczych, typu, ustalonego przez władze państwowe, na zapotrzebowanie właścicieli autobusów i samochodów.

F. Działalność hygieniczno-sanitarna:

Działalność w tej dziedzinie rozwijać się będzie w miarę potrzeb kraju i funduszów, przy użyciu posiadanych zasobów materjałowych. Zarząd Główny zamierza nawiązać ściślejszy kontakt ze związkami: przeciwgruźliczym, przeciwjagliczym i przeciwwenerycznym, dla uzgodnienia działalności.

G. Wydawnictwa sanitarne i pomoce naukowe:

Wydane będą podręczniki kursów, skrypta, i t. p., niezbędne dla szkolenia personelu sanitarnego i pielęgniarskiego.

W zakresie Korpusu Sióstr.

1. Prowadzenie kursów specjalizacji w Warszawie, w pracowniach roentgenologicznych i bakterjologiczno-chemicznych na zapotrzebowanie wojska i instytucji PCK.

2. Wysłanie jednej pielęgniarki zawodowej do Londynu na kurs prowadzony przez Ligę Czerw. Krzyży w Bedford College.

3. Prowadzenie kursów przygotowawczych dla sióstr PCK. do egzaminu państwowego z pielęgniarstwa.

4. Prowadzenie we wzmożonem tempie kursów dla sióstr pogotowia sanitarnego przez Okręgi i Oddziały, i prowadzenie nadal dokładnej ewidencji tych sióstr. Zorganizowanie okresowych dwutygodniowych przeszkoleń sióstr pogotowia sanitarnego.

5. Przeprowadzenie systematycznej inspekcji sióstr na miejscu ich zatrudnienia (głównie w zakładach wojskowych).

6. Zorganizowanie wzorowego Domu Macierzystego dla sióstr w Warszawie oraz współdziałanie w miarę możności finansowych w zakładaniu Domów Macierzystych w Okręgach.

7. Założenie wzorowego Ogniska dla sióstr-inwalidek i współdziałanie w prowadzeniu Ogniska dla sióstr gruźliczych w Zakopanem.

8. Ustalenie organizacji sióstr rezerwy PCK. oraz zaprowadzenie dokładnej ewidencji tych sióstr.

9. Uregulowanie współpracy Okręgów PCK. z Zarządem Gł. w sprawach Korpusu Sióstr na zasadach przepisów regulaminu Korpusu Sióstr.

Organizacja Kół Młodzieży PCK.

W dziedzinie organizacji Kół Młodzieży zasadniczem zadaniem w r. 1931 będzie zwłaszcza rozpowszechnienie organizacji Kół Młodzieży w tych dzielnicach, gdzie nie jest ona jeszcze znana. Nadto poszczególnemi zadaniami w tej dziedzinie będą:

a) zorganizowanie Komisji Okręgowych i Oddziałowych tam, gdzie ich jeszcze niema,

b) zorganizowanie przez Okręgi systematycznych objazdów instruktorskich i wizytacji Kół i opracowanie szeregu wydawnictw, które ułatwiłyby pracę instruktorów, a także zaopatrzenie się w aparat filmowy dla prowadzenia przez nich propagandy.

c) przeprowadzenie wizytacji Komisji Okręgowych, celem skonstantowania ich pracy, udzielenia potrzebnych wskazówek i zorjentowania się w całokształcie rozwoju organizacji Kół Mł. PCK.

d) rozpowszechnianie organizacji Kół Młodzieży zwłaszcza drogą zaznajamiania z nią nauczycielstwa, organizowania dla zrzeszonej młodzieży kolonji letnich, placów gier, świetlic, i t. p.,

e) zorganizowanie w Okręgach wzgl. i w Warszawie obchodu 10-lecia Kół Młodzieży PCK.,

f) zorganizowanie Zjazdu Instruktorów Okręgowych Komisji Kół Mł. PCK., celem pogłębienia ich wiadomości, udzielenia wskazówek do dalszej pracy i przedstawienia przez nich sprawozdań z rozwoju organizacji na terenie poszczególnych Okręgów,

g) prowadzenie w piśmie dla młodzieży PCK. kroniki wiadomości z życia Kół w kraju i zagranicą. Tłomaczenie pisma „Czyn Młodzieży PCK." celem zaznajomienia Ligi Czerw. Krzyży z jego kierunkiem i rozwojem oraz tłomaczenie korespondencji międzyszkolnej, prowadzonej przez Koła polskie z Kołami zagranicznemi.

Akademickie Koła PCK.

Organizacja Kół Akademickich w ośrodkach uniwersyteckich na wzór Koła Warszawskiego.

Referat Informacyjno-Wywiadowczy.

Prowadzenie spraw bieżących w zakresie:

1. Informacji o stratach personalnych armji polskiej na zasadzie posiadanego materjału rejestracyjnego;

2. Poszukiwań osób cywilnych, z któremi rodziny straciły kontakt na skutek działań wojennych;

3. Ustalania losu Polaków z armji zaborczych, którzy po wojnie światowej nie wrócili do kraju;

4. Załatwiania wszelkich formalności w związku z uzyskaniem zapomóg do władz Stanów Zjednoczonych dla rodzin Polaków, którzy zginęli w armji amerykańskiej, lub służąc w niej stracili zdolność zarobkowania;

5. Współpracy w przeprowadzeniu wymiany więźniów politycznych z Litwą i Rosją;

6. Odszukiwania w kraju rodzin polaków, więzionych w Z. S. S. R. i utrzymania stałego kontaktu między nimi przez pośredniczenie w przesyłaniu korespondencji, pieniędzy oraz paczek z żywnością i odzieżą;

7. Zbierania wiadomości o Polakach, zamieszkałych na Litwie i pośredniczenie w przesyłaniu korespondencji między nimi i rodzinami w kraju;

8. Współpracy z Wojskowem Biurem Historycznem przy opracowaniu personalnych wykazów strat z okresu wojny i sporządzaniu kartoteki pobojowisk.

Ażeby Referat Informacyjno-Wywiadowczy mógł w powyższym zakresie pracę swą wykonać, konieczne jest współdziałanie Okręgów i Oddziałów przy: ad 2), 6) i 7) — odszukiwaniu rodzin, które zamieszkują na ich terenach, ad 4) — uzyskiwaniu dokumentów potrzebnych do wyrobienia zapomogi od Rządu Stanów Zjednoczonych.

Propaganda.

A. Zarząd Główny:

1. Wydawanie 2-ch organów perjodycznych: miesięcznika „Polski Czerwony Krzyż" i dwutygodnika „Czyn Młodzieży P. C. K.".

2. Wydawanie innych wydawnictw propagandowych w miarę potrzeby i środków.

3. Przygotowanie dla Okręgów i Oddziałów materjałów na „Tydzień".

4. Umieszczanie w prasie wzmianek o PCK., artykułów z dziedziny działalności PCK.

5. Prelekcje przez radjo.

6. Wydanie w miarę możności filmu ideowo-propagandowego.

B. Okręgi i Oddziały:

7. Nawiązanie lepszych stosunków z prasą miejscową.
8. Zasilanie wydawnictw PCK. opisami i zdjęciami z działalności i popieranie tych wydawnictw.
9. W Okręgach, posiadających stacje radjowe — zorganizowanie prelekcji i odczytów radjowych.
10. Zorganizowanie planowego werbunku członków PCK.

Sprawy międynarodowe.

1. Współudział z władzami rządowemi w zakresie wykonania nowej Konwencji Genewskiej o polepszenie doli rannych i chorych żołnierzy, Konwencji o Jeńcach oraz Konwencji o Międzynarodowej Unji Pomocy, które są w toku ratyfikacji.

2. Dostarczenie organom międzynarodowym C. K. informacyj o działalności P. C. K. i udział w pracach fachowych tych organów przez uczestnictwo w ankietach, opracowanie fachowe poszczególnych zagadnień (ochrona ludności przed wojną chemiczną, organizacja ratownictwa na wypadek katastrof żywiołowych i t. p.).

3. Poczynienie zabiegów dla zapewnienia P. C. K. miejsca w organizacjach centralnych Międzynarodowej Unji Pomocy.

POLSKI CZERWONY KRZYŻ
ZARZĄD GŁÓWNY
L. 1437.
W sprawie delegatów na Walne Zebranie Okręgów.

Warszawa, dnia 12 lutego 1931 r.

Do
Zarządu Okręgu (15-tu) Polskiego Czerwonego Krzyża.

PISMO OKÓLNE.

W myśl p. 4 Regulaminu dla wyborów przez Walne Zgromadzenia Oddziałów delegatów na Walne Zgromadzenia Okręgów, — Komitet Gł. ustala corocznie zasady, według których należy ustalić liczbę delegatów od poszczególnych Oddziałów. W wykonaniu tego postanowienia, Komitet Główny na swem posiedzeniu w dn. 24.I r. b. uchwałą swą unormował tę sprawę w następujący sposób:

„Oddział, który posiada od 50—200 członków rzeczywistych i dożywotnych, wybiera jednego delegata

Oddział, który posiada powyżej 200 — wybiera dodatkowo - liczący 200 — 1000 — jeszcze jednego delegata, a na każdy następujący 1000 lub część tej liczby — jeszcze po jednym delegacie".

Powyższą uchwałę Komitetu Głównego PCK., Zarząd Główny podaje do wiadomości i zastosowania, w myśl § 29 statutu.

W załączeniu .... egz. wspomnianego wyżej Regulaminu — do użytku Okręgu oraz Oddziałów.

Otrzymują:

Okr. Białostocki — 20 egz.
Kaliski — 7 „
Kielecki — 23 „
Krakowski — 22 „
Lubelski — 12 „
Lwowski — 57 „
Łódzki — 18 „
Podlaski — 17 „
Poleski — 10 „
Pomorski — 22 „
Śląski — 20 „
Warsz. — 27 „
Wlkp. — 59 „
Wileński — 10 „
Wołyński — 10 „

Zatwierdz. na posiedzeniu
Komitetu Gł. PCK. w dniu
18.IV-1929 r.

REGULAMIN

dla wyborów przez Walne Zgromadzenia Oddziałów Delegatów
na Walne Zgromadzenia Okręgów (§ 29 statutu).

1. Wybory Delegatów dokonywane są na każdem Zwyczajnem (dorocznem) Walnem Zgromadzeniu Oddziału. Wybrani Delegaci biorą udział w Zwyczajnem (dorocznem) Walnem Zgromadzeniu Okręgu oraz w Nadzwyczajnych Walnych Zgromadzeniach Okręgu, zwoływanych w międzyczasie.
2. Delegaci wybierani są z pośród kandydatów, zgłoszonych do Prezydjum Walnego Zgromadzenia Oddziału.
3. Kandydatury w liczbie nie przewyższającej przypadającej na Oddział liczby delegatów, może zgłaszać każdy uczestnik Walnego Zgromaeżenia.
4. Zasady, według których należy ustalać liczbę delegatów od poszczególnych Oddziałów, będą corocznie ustalane przez Komitet Główny.
5. O ile liczba zgłoszonych kandydatów nie przewyższa liczby delegatów, podlegających wyborowi, to kandydaci uważani są za wybranych przez aklamację.
6. W innych wypadkach wybór delegatów odbywa się w drodze głosowania tajnego w ten sposób, że głosujący składa do Prezydjum złożoną kartkę, na której wypisane są nazwiska odnośnych kandydatów.
7. Za wybranych uważa się te osoby, które otrzymały kolejno największą liczbę głosów, pozostali kandydaci uważani są za zastępców delegatów.
8. Każdy delegat sprawuje swą delegację osobiście i zastępowany być nie może.
9. W razie złożenia mandatu przez delegata, na jego miejsce wchodzi osoba z listy zastępców kandydatów w kolejności według otrzymanych głosów.

POLSKI CZERWONY KRZYŻ
ZARZĄD GŁÓWNY
L. 1445.
W sprawie terminów wyciągów rachunkowych.

Warszawa, dnia 12 lutego 1931 r.

Do
Zarządu Okręgu (15-tu) Polskiego Czerwonego Krzyża

PISMO OKÓLNE.

W związku ze sporządzanym obecnie bilansem Zarządu Gł. PCK. za r. 1930, uprzejmie proszę o dotrzymanie wyznaczonego pismem okólnem Nr. 172 z dn. 7.I-31 r. terminu 15 lutego 1931 r., do którego nadesłany być winien odpis rachunku Zarządu Gł. PCK. w księgach Okręgu za rok 1930.

Nienadesłanie wzmiankowanych wyciągów rachunkowych nie pozwoli Zarządowi Głównemu PCK. uregulować sprawy rozrachunku z Zarządami Okręgów za lata ubiegłe i rok 1930. Sprawa ta leży w obopólnym interesie Zarządu Gł. PCK. i Zarządów Okręgowych i ostateczne jej uregulowanie zmniejszy zarówno korespondencję w tej sprawie i pozwoli na zorjentowanie się w istotnym stanie rachunków.

POLSKI CZERWONY KRZYŻ
ZARZĄD GŁÓWNY
L. 1485.
W sprawie zestawień sprawozdań rachunkowych i bilansów.

Warszawa, dnia 13 lutego 1931 r.

Do
Zarządu Okręgu (15-tu) Polskiego Czerwonego Krzyża.

PISMO OKÓLNE.

Zdążając do wykonania § 51 pkt. 2 statutu P. C. K., Zarząd Gł. PCK. opracował w r. 1929 instrukcję rachunkowo-budżetową dla Okręgów i Oddziałów oraz szematy sprawozdań kasowych, bilansów i preliminarzy budżetowych dla Oddziałów, i prosił Zarządy Okręgów o nadesłanie zestawień sprawozdań rachunkowych i bilansów za rok 1929 oraz preliminarzy budżetowych Okręgów na r. 1930 (pismo L. 6892 z dn. 3. I. 30 r.).

Nadesłany materjał, aczkolwiek niekompletny, został w Zarządzie Głównym PCK. przejrzany i zanalizowany, a zauważone niedokładności i wynikające z tego spostrzeżenia zakomunikowane zostały Zarządom Okręgów (pismo L. 4473 z dn. 25.6.30).

Na zasadzie przeprowadzonej ankiety, skorygowane zostały częściowo szematy dla Oddziałów i opracowane nowe szematy zestawień dla Okręgów, a także wydane zostały dalsze wskazówki, w szczególności dotyczące opracowania preliminarzy budżetowych na r. 1931 (pismo L. 8425 z dn. 17. XI. 30 r.). Otrzymane materjały pod względem opracowania, jak również i przyśpieszenia terminów stanowią widoczny wysiłek Zarządów Okręgów i znaczny krok naprzód, jednakże do niektórych zestawień Okręgowych nie włączone zostały wszystkie Oddziały PCK.

Wobec powyższego Zarząd Główny PCK. w roku bieżącym ograniczył się jedynie do sprawdzenia projektów preliminarzy pod względem cyfrowym i po skorygowaniu błędów ujął otrzymany materjał w tabelaryczne zestawienie, powstrzymując się od szczegółowej analizy.

Stwierdzić jednak należy typowe niedokładności formalne:

1. brak oddzielnych preliminarzy budżetów instytucji własnych (Szpitali i t. p.), które to preliminarze muszą być dołączane do zestawień Okręgowych,
2. niejednolite i nieścisłe zakwalifikowanie wpływów i wydatków pod odpowiednie pozycje tytułowe,
3. umieszczanie znacznych pozycji cyfrowych w rubrykach zapasowych bez wypełnienia nagłówka tytułowego,
4. wypełnianie w preliminarzu budżetowym rubryki „pozostałości", która dotyczy tylko sprawozdań kasowych.

Z porównania poszczególnych pozycji preliminarzy Okręgów i zestawienia ogólnego wpływów wynika pozatem, że:

około 35% budżetu stanowią instytucje własne,
„ 15% — subwencje i ofiary władz samorządowych,
„ 16% — z Tygodnia i imprez,
„ 19% — z różnych wpływów, w czem znaczne kwoty w poszczególnych Okręgach stanowią spodziewane subwencje Zarządu Gł.,
a tylko „ 15% ze składek członkowskich (od ilości 67837), który to wpływ stanowić winien wydatną podstawę dochodową.

W wydatkach Okręgi preliminują:

około 33% na instytucje własne,
„ 23% na materjał pogotowia sanitarnego,
„ 9% na utrzymanie pogot. sanit. i przysposobienie sanitarne (szkolenie, kursy),
„ 17% na różne wydatki,
„ 6% na urządzenie Tygodnia i imprez (co wydaje się zbyt dużo w porów. z % wpływów),
„ 22% na koszta administracyjne (nie licząc w tem kosztów administracyjnych instytucji własnych),

pomimo, że nie wszystkie Okręgi wykonały uchwałę Komitetu Głównego PCK. z dn. 25.X-1930 r. o ustanowieniu u siebie stanowiska Inspektora Okręgu.

Mając przeświadczenie, że na zasadzie zdobytego doświadczenia, preliminarze budżetowe Okręgów na r. 1932 będą sporządzone wyczerpująco, dokładnie i terminowo, oraz w całości obejmować będą wszystkie Oddziały Okręgów, — Zarząd Główny PCK., w wykonaniu swych uprawnień statutowych, podda przyszłe preliminarze dokładnej analizie i, po skorygowaniu ich, sporządzi oddzielny budżet Okręgów PCK., a na rok 1933 opracuje już jednolity budżet Stowarzyszenia PCK.

Otrzymany materjał zostanie zamieszczony w sprawozdaniu Zarządu Głównego za r. 1930, jako ilustrujący poniekąd działalność Okręgów. Służy on jednocześnie dla celów informacyjnych Zarządu Gł. PCK.

POLSKI CZERWONY KRZYŻ
ZARZĄD GŁÓWNY
L. 1570.

Warszawa, dnia 17 lutego 1931 r.

W sprawie procentów dla Zarządów, Okręgów i Zarządu Gł.

Do
Zarządu Okręgu (15-tu) Polskiego Czerwonego Krzyża.

PISMO OKÓLNE.

W myśl § 49 statutu PCK., Oddziały Stowarzyszenia PCK. przesyłać winny co kwartał 15% od swych wpływów do rozporządzenia Zarządu Okręgowego, zaś Zarządy Okręgowe 5% swych wpływów do Zarządu Głównego PCK.

Nawiązując do pisma okólnego Nr. 5277, w którem zostały wskazane zasady obliczania należnych Zarządowi Okręg. odsetek, i w związku ze sporządzanemi obecnie sprawozdaniami kasowo-rachunkowemi Odziałów za r. 1930, Zarząd Główny Polskiego Czerwonego Krzyża prosi Zarząd Okręgu o dokonanie sprawdzenia, czy Oddziały PCK. prawidłowo obliczyły % dla Okręgu od swych wpływów za r. 1930, — o przeprowadzenie z oddziałami rozrachunku z tego tytułu za lata ubiegłe, oraz o spowodowanie wpłaty należnych mu kwot.

Zarząd Główny PCK. prosi przytem uprzejmie o wywarcie należytego wpływu na Zarządy Oddziałów w kierunku terminowego wykonania zobowiązań statutowych, celem umożliwienia Zarządowi Okręgu wywiązania się z tychże zobowiązań względem Zarządu Głównego PCK.

POLSKI CZERWONY KRZYŻ
ZARZĄD GŁÓWNY.
L. 1630.

Warszawa, dnia 18 lutego 1931 r.

W sprawie akcji dożywiania najuboższych.

Do
Zarządu Okręgu (15-tu) Polskiego Czerwonego Krzyża

PISMO OKÓLNE.

Niektóre Oddziały PCK., np. w Piotrkowie, Zawierciu i t. p., rozpoczęły nader doniosłą akcję społeczno-filantropijną w zakresie dożywiania dzieci najuboższej ludności (np. dostarczanle ciepłej strawy przez rodziny mogące to uczynić), oraz w zakresie współpracy z Komitetami Obywatelskimi niesienia pomocy bezrobotnym.

Zarząd Główny, podnosząc z pełnem uznaniem te zamierzenia w obecnych ciężkich warunkach ekonomicznych kraju, prosi wszystkie Okręgi P. C. K. o rozejrzenie się w miejscowych stosunkach i o zorganizowanie w razie potrzeby analogicznej akcji ew. przy użyciu punktów sanit.-odżywczych lub innemi sposobami, we własnym zakresie, w porozumieniu z właściwemi władzami państwowemi i samorządowemi, zależnie od warunków.

POLSKI CZERWONY KRZYŻ
ZARZĄD GŁÓWNY.
L. 1686.

Warszawa, dnia 20 lutego 1931 r.

W sprawie terminów Walnego Zebrania i posiedzenia Komitetu Gł.

OKÓLNIK Nr. 2.

Do Zarządów Okręgów i Oddziałów Polskiego Czerwonego Krzyża

Zarząd Główny Polskiego Czerwonego Krzyża niniejszym podaje do wiadomości, iż Komitet Główny PCK. na posiedzeniu w dn. 24. I. r. b. uchwalił terminy następnego posiedzenia Komitetu Gł. na dz. 24 kwietnia, oraz dla Walnego Zgromadzenia Stowarzyszenia PCK. 25 kwietnia r. b. Jednocześnie Komitet Gł. zaleca Okręgom i Oddziałom, ażeby ściśle przestrzegały terminów ustalonych dla nadsyłania rocznych sprawozdań.

Biorąc pod uwagę powyższe terminy, Zarząd Główny wyznacza ostateczny termin dla nadsyłania rocznych sprawozdań (pismo z d. 13. XII. 30. L. 9149) na dz. 15 marca r. b. Jednocześnie należy nadesłać protokuły z Walnych Zgromadzeń w Oddziałach.

Zarząd Główny przypomina, że liczba otrzymanych przez Zarząd Główny sprawozdań rocznych oraz liczba wymienionych protokułów posłuży za podstawę przy ustalaniu liczby delegatów od poszczególnych Okręgów na Walne Zgromadzenie Stowarzyszenia, to w myśl § 4 Regulaminu wyboru przez Komitety Okręgowe delegatów na Walne Zgromadzenie Stowarzyszenia PCK.

Druk.: Piotr Pyz i S-ka, Warszawa, Miodowa 8.

ZAPOBIEGAJCIE ZATRUCIOM ZAWODOWYM W PRZEMYŚLE!



RESPIRATORY I OKULARY JAKO OCHRONA PRZECIWKO KURZOWI i t. p.
MASKI GAZOWE PRZECIWKO WSZELKIM GAZOM TRUJĄCYM
ORAZ
PRZECIWKO TLENKOWI WĘGLA

SPRZEDAŻ HURTOWA

APTECZEK RATOWNICZYCH I AUTOBUSOWYCH ORAZ SŁUŻBY DROGOWEJ, POLICYJNYCH, GMINNYCH, URZĘDÓW CELNYCH

TYPU

POLSKIEGO CZERWONEGO KRZYŻA

NADTO APTECZKI

FABRYCZNE, SZKOLNE, DOMOWE, SPORTOWE, STRAŻACKIE.

Laboratorjum D-rów B-ci HEPNER

WARSZAWA, ELEKTORALNA 18. TEL. 405-14.

KATALOGI I CENNIKI NA ŻĄDANIE.

CZESALNIA, PRZĘDZALNIA, SKRĘCALNIA WEŁNY CZESANKOWEJ

UNION TEXTILE S. A.

Dawniej Motte, Meillassoux & Caulliez

CZĘSTOCHOWA

Produkuje:

wszelkie rodzaje nici do tkalni, do trykotaży, chodników i kilimów, wszystkie numery, gatunki oraz rodzaje i kolory.



DRUK. PIOTR PYZ i S-ka WARSZAWA